

DREWNO KOMINKOWE
TEL. 666 337 949

REKLAMA

wpowiecie.pl

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK | NAKŁAD 20.000 | ISSN 2545-1545 | NR 11(79)/2024 | facebook.com/wPowiecie

SPRAWA WŁAŚCICIELA FIRMY DEMAR. SĄD UNIEWINIŁ MARKA DEWÓDZKIEGO I UCHYLIŁ WSZELKIE ZABEZPIECZENIA



Piotr Biernacki, fot. Piotr Biernacki

Marek Dewódzki, założyciel i właściciel renomowanej firmy obuwniczej Demar z Mstowa, został uniewinniony od zarzutów oszustwa na kwotę niemal 70 mln zł. Ponadto sąd uchylił zarząd przymusowy nad przedsiębiorstwem, a także wszelkie inne zabezpieczenia majątkowe, jakie zostały ustanowione przez Prokuraturę Wojskową w Warszawie.

Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 12 listopada bieżącego roku nie tylko oczyścił go z wszelkich zarzutów, ale także zakończył trwające ponad trzy lata postępowanie, które mogło zniszczyć jednego z największych producentów obuwia w Polsce. Sprawa rzuca także poważne światło na błędy w systemie zamó-

wień publicznych, które mogą doprowadzić do tragedii nie tylko firm, ale także ich pracowników.

W styczniu 2022 roku dom Marka Dewódzkiego stał się celem wizyty Żandarmerii Wojskowej. Zatrzymanie właściciela Demaru było pokłosiem śledztwa Wojskowej Prokuratury Okręgowej w Warszawie. Prokuratorzy oskarżyli go o dostarczenie wojsku obuwia, które miało nie spełniać wymogów technicznych. W grę wchodziły trzewiki wojskowe o wzorach 933/MON i 933A/MON, produkowane i dostarczone wojsku w latach 2014-2020.

Ciąg dalszy na stronie 2

Mis Tedzik

Gwarancja Niezapomnianego Wydarzenia!

Zaprosz Misia Tedzika na swoje wyjątkowe okazje:

- Urodziny • Wesela • Komunie
- Eventy, pikniki, festyny
- Inne imprezy okolicznościowe

Chcesz zaskoczyć kogoś wyjątkowego?
Mis Tedzik dostarczy prezent, bukiet kwiatów lub balony, wywołując uśmiech na twarzy każdego!

Spraw, aby Twoje wydarzenie było niezapomniane!

793 505 825
facebook.com/TedzikMis

REKLAMA

SZUKAMY PRACOWNIKÓW

FIRMA EKOMEX ZATRUDNI PRACOWNIKÓW W ZAWODACH:

- Operator / programista frezarki CNC
- Ślusarz - spawacz
- Szlifierz / piaskarz do szlifowania korpusów maszyn
- Tokarz / frezer

APLIKUJ JUŻ DZIŚ

Wyślij CV na adres:
kadry@ekomex.com.pl

Zadzwoń : 34 317 94 80

EKOMEX 26 LAT
Piłsniak

REKLAMA

SPRAWA WŁAŚCICIELA FIRMY DEMAR. SĄD UNIEWINIŁ MARKA DEWÓDZKIEGO I UCHYLIŁ WSZELKIE ZABEZPIECZENIA

Ciąg dalszy ze strony 1

Według śledczych, zastosowana przez Demar włóknina ocieplająca od polskiego producenta nie odpowiadała wymogom przetargu, który wskazywał konkretne amerykańskie materiały. Prokuratura utrzymywała, że firma naraziła skarb państwa na straty wynoszące niemal 70 mln zł.

Zatrzymanie Dewódzkiego było początkiem dramatycznego okresu. Na majątek firmy nałożono zabezpieczenia, w tym zarząd przymusowy oraz zabezpieczono na poczet przyszłych, potencjalnych kar, ruchomości, gotówkę i papiery wartościowe o wartości ponad 30 mln zł.

Sam Marek Dewódzki od początku odpierał wszystkie oskarżenia. Jak podkreślał, każda partia obuwia była szczegółowo kontrolowana przez armię, a proces produkcji – wieloetapowy i transparentny. Kluczowy dowód? Ani jedna para z niemal stu osiemdziesięciu tysięcy par dostarczonych żołnierzom butów nie została zareklamowana. Nie pojawiły się jakiegokolwiek wątpliwości wobec jakości obuwia, które dostarczane było przez ponad sześć lat.

– Wszystkie badania w akredytowanych laboratoriach potwierdziły, że nasze produkty spełniają najwyższe standardy. Nigdy wcześniej nie zgłoszono żadnej reklamacji na dostarczane przez nas obuwie 933/MON oraz 933A/MON. Materiał przez nas użyty w tym obuwie spełniał wszystkie parametry wskazane w specyfikacji przetargowej – bronił się Dewódzki.

Już po kilku miesiącach prowadzonego postępowania sądy zaczęły uchylać decyzje organów ścigania. Sędziowie podważali decyzje prokuratorów uznając, że w stosunku do Marka Dewódzkiego niezasadne było stosowanie środków zapobiegawczych w postaci dozoru policji, zakazu opuszczania kraju, zaś samo zatrzymanie w celu złożenia wyjaśnień zostało uznane za nielegalne.

Przełom nastąpił w marcu 2023 roku. Urząd Zamówień Publicznych przeprowadził kontrolę spornego przetargu, w ramach którego Demar dostarczał obuwie wojskowe dla 3. Regionalnej Bazy Logistycznej w Krakowie. Wyniki tej kontroli zmieniły bieg sprawy. Okazało się, że to zamawiający – jednostka wojskowa – popełnił błędy proceduralne. W warunkach przetargu wskazano konkretne znaki towarowe, takie jak „Thinsulate” czy „Vibram”, co naruszało przepisy ustawy o zamówieniach publicznych, ograniczając konkurencję.

UZP potwierdził, że włóknina użyta przez Demar spełniała wszystkie wymagania techniczne, a zarzuty wobec firmy były bezzasadne. Krajowa Izba Odwoławcza poparła te ustalenia, podkreślając, że błędy proceduralne leżały wyłącznie po stronie zamawiającego. Mimo to, biznesmen z Mstowa musiał jeszcze przez ponad rok walczyć w sądzie karnym, aby oczyścić swoje imię.

12 listopada Sąd Okręgowy w Krakowie uniewinnił Marka Dewódzkiego, podkreślając, że właściciel Demaru działał zgodnie z prawem. Tym samym potwierdził, że zastosowane ocieplenie w kwestionowanym obuwie było zgodne z wymaganiami wojskowej specyfikacji technicznej, a proces produkcji przeszedł wszystkie wymagane kontrole. Sąd ponadto uznał, że przepisy zamówień publicznych nie pozwalają na wskazywanie konkretnego producenta materiałów w przetargu.

– Od początku aktywnie współpracowaliśmy ze wszystkimi organami, aby wyjaśnić tę kuriozalną sprawę – komentuje Marek Dewódzki.

Uniewinnienie zakończyło batalię prawną, ale przedsiębiorca nie ukrywa, że trzy lata życia w cieniu nieuzasadnionych oskarżeń

odcisnęło mocne piętno na nim samym, firmie i pracownikach. Zarząd przymusowy i medialny rozgłos wokół rzekomego oszustwa wpłynęły na wizerunek przedsiębiorstwa, które od wielu lat jest liderem w produkcji obuwia. Trudno się zatem dziwić, że właściciel nie kryje rozgoryczenia.

– Nikt nie zwróci mi nadszarpniętego dobrego imienia. Przez niemal pięćdziesiąt lat budowałem pozycję swojej firmy, która nagle została podważona. Te trzy lata to była walka o przetrwanie. To było ogromne wyzwanie, które kosztowało mnie i moich pracowników bardzo wiele – mówi.

Demar w swoich zakładach w Mstowie i Nowym Targu zatrudnia ponad czterysta osób. Dla tych pracowników ostatni wyrok sądu to zapewne także ogromna ulga i gwarancja stabilnego zatrudnienia. W planach są inwestycje i nowe zamówienia, także na rynkach zagranicznych.

Marek Dewódzki zapowiada bowiem, że firma będzie kontynuować dynamiczny rozwój, koncentrując się zarówno na rynku wojskowym, jak i cywilnym. Demar planuje udział w kolejnych przetargach na dostawę obuwia dla polskich i zagranicznych służb mundurowych. Jednocześnie właściciel firmy apeluje o większą ochronę przedsiębiorców, którzy stają się ofiarami wadliwych procedur.

– Dzięki determinacji i wsparciu moich partnerów biznesowych udało nam się przetrwać ten trudny czas. Dziękuję im, że cały czas w nas wierzyli i wierzyli w to, że nie jesteśmy oszustami. Nie życzę żadnemu z przedsiębiorców podobnych zdarzeń. My dziś wracamy do pracy ze zdwojoną energią – podsumowuje Dewódzki.

IVI LOPEZ Z RAKOWA CZĘSTOCHOWA WRAZ Z PRZYJACIÓŁMI POMAGA OFIAROM KATASTROFALNEJ POWODZI W WALENCJI

Monika Wójcik, fot. Bianca Hernaiz Kurschatke

Pod koniec października w regionie Walencji doszło do najpoważniejszej powodzi od blisko trzydziestu lat. Niszczycielski żywioł zabierał ze sobą wszystko, co napotkał po drodze, pozostawiając ogromne zniszczenia. – Jest mnóstwo ofiar śmiertelnych, ludzie potracili całe majątki. Do tej pory trwa usuwanie skutków kataklizmu – relacjonuje Marko Hernaiz, częstochowianin i przyjaciel Ivi Lopeza, który razem z piłkarzem zaangażował się w pomoc powodziarom z Hiszpanii.

Powódź została wywołana przez zjawisko meteorologiczne, które w rejonach Półwyspu Iberyjskiego znane jest jako DANA (depresión aislada en niveles altos – z hiszp. izolowana depresja na wysokim poziomie). To efekt spotkania się nad Morzem Śródziemnym zimnych, ciepłych oraz wilgotnych mas powietrza. W konsekwencji powoduje to powstanie potężnych burzowych chmur i wystąpienia ulewnych deszczy, tornad i powodzi. Najsilniej skutki kataklizmu odczuli mieszkańcy Walencji i okolic.

W świetle tych tragicznych wydarzeń swoim rodakom postanowił pomóc najbardziej znany Hiszpan w regionie i zarazem napastnik Rakowa Częstochowa Ivi Lopez. Piłkarz do Walencji wysłał już kilka ciężarówek z niezbędnymi artykułami. Ze wsparciem częstochowianina Marko Hernaiz, który także ma hiszpańskie korzenie, Lopez zorganizował także zbiórkę pieniędzy.

– Zwracamy się z prośbą o pomoc w likwidacji skutków katastrofalnej powodzi w regionie Walencji. Poprzez zaniechania władz informacja o skali zagrożenia nie dotarła na czas do wszystkich, woda przerwała wały rzeki Turia i zalała wiele dzielnic oraz miejscowości na zachód od ścisłego centrum miasta. Jest wiele setek ofiar i tysięcy poszkodowanych. Ogromnym wysiłkiem całej społeczności pomagamy w likwidowaniu skutków tego kataklizmu, ale potrzebujemy więcej środków higienicznych, rękawic, butów gumowych, ściągaczek do wody, maseczek, środków odkażających i dezynfe-



kujących, a także chusteczek, zastrzyków insulinowych, szczoteczki i past do zębów oraz mydła i płynów do mycia – zaapelował w utworzonej w serwisie Pomagam.pl zbiórce.

Każdy, kto chciałby wesprzeć mieszkańców regionu Walencji, może wejść na stronę Pomagam.pl, gdzie po wpisaniu w okienku

wyszukiwania hasła: „Pomoc dla Walencji – powódź” pojawi się właściwa zbiórka.

– Proszę wszystkich ludzi dobrej woli o przyłączenie się do naszej akcji pomocowej – zachęca Ivi.

GOK
KAMIENICA
POLSKA

REKLAMA

Spotkanie z Mikołajem

6 grudnia 2024 r.

dzieci 0-5 lat godz. 16.30
dzieci 6-100 lat godz. 18.00

ZAPRASZAMY WSZYSTKIE DZIECI Z GMINY KAMIENICA POLSKA
NA SPOTKANIE Z MIKOŁAJEM, KTÓRE ODBEDZIE SIĘ
W GMINNYM OŚRODKU KULTURY, SPORTU I REKREACJI
ZAPISY POD NR. TELEFONU 31 327 3212
LICZBA MIEJSC OGRANICZONA

ORGANIZATOR:
GMINNY OŚRODEK KULTURY,
SPORTU I REKREACJI

WPIŚCIE
10 zł/dziecko
PRZYJMIJ PREZENTY
przez dostarczenie
do organizatora
do 5 grudnia
do godz. 13.00

KAMIENICA POLSKA

RENOWACJA ZABYTKOWEJ
CHATY W KAMIENICY POLSKIEJ

Piotr Biernacki, fot. Urząd Gminy w Kamienicy Polskiej

Drewniano-kamienny XIX-wieczny budynek mieszkalny w Kamienicy Polskiej doczeka się kompleksowej renowacji. Gmina otrzymała na ten cel 1 mln zł z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. Dzięki tym środkom zabytkowa chata odzyska swój dawny blask, a jej wartość historyczna i kulturowa zostanie zachowana dla przyszłych pokoleń.

Prace obejmą wzmocnienie i zabezpieczenie konstrukcji budynku, w tym ścian, stropów i więźby dachowej, która uległa znacznym zniszczeniom. Odtworzony zostanie również dach, zgodnie z historycznym wyglądem – pokryty drewnianym gontem. Wymienione zostaną okna, drzwi oraz elementy wykończeniowe i wyposażenie wnętrza.

Planowane jest także unowocześnienie instalacji elektrycznej, wentylacji grawitacyjnej oraz odnowienie kanałów dymowych. Z budynku znikną obce elementy konstrukcyjne, a w miejscach, gdzie znajdują się kotły węglowe, podłogi zostaną odpowiednio zabezpieczone.

Zabytkowy budynek jest jednym z symboli Kamienicy Polskiej. Dzięki wsparciu finansowemu projekt nie tylko przywróci mu dawną świetność, ale także umożliwi zachowanie go w oryginalnym stanie na kolejne dekady. Umowę podpisano 6 listopada. Wartość prac oszacowano na 885 tys. zł, a wykona je firma z Konopisk.

KAMIENICA POLSKA

PRZEDSZKOLE Z DOFINANSOWANIEM

Piotr Biernacki, fot. Urząd Gminy w Kamienicy Polskiej

Niemal 385 tys. zł dofinansowania ze środków unijnych uzyskał projekt, który będzie realizowany w miejscowym przedszkolu. Całkowita wartość zadania to prawie 430 tys. zł.

- W ramach zadania Przedszkole w Kamienicy Polskiej i jego oddziały zostaną wyposażone oraz zorganizowane zostaną dodatkowe zajęcia i warsztaty dla przedszkolaków i ich opiekunów – informuje urząd gminy.

Włodarz w towarzystwie dyrektor placówki, Magdaleny Woźniak, 12 listopada odebrali z rąk władz województwa list gratulacyjny, potwierdzający przyznanie środków na wspomniany cel.

- Realizacja tego przedsięwzięcia z pewnością zapewni wyższą jakość edukacji przedszkolnej na terenie całej naszej gminy – podkreśla wójt Artur Furmański.



NERWY PUSZCZAJĄ? BURMISTRZ BLACHOWNI IDZIE NA WOJNĘ Z DZIENNIKARZEM

Piotr Biernacki, fot. Freepik

W ostatnich dniach na lokalnej scenie doszło do eskalacji konfliktu między burmistrzem Cezarym Osińskim a Markiem Kułakowskim, byłym radnym i znanym częstochowskim dziennikarzem, który prowadzi również bloga komentującego życie w Blachowni. Sprawa zyskała rozgłos po publikacji na stronie prowadzonej przez Pawła Gąsiorskiego, w której ten posunął się do daleko idących pomówień wobec dziennikarza. Tekst wywołał burzę, a jego treść zdaje się elementem szerszej strategii, mającej na celu zdyskredytowanie osoby regularnie komentującej działalność władz gminy.

Tekst na stronie Gąsiorskiego był oparty na donosie złożonym przez Urząd Miejski w Blachowni, reprezentowanym przez burmistrza Osińskiego. Jak wynika z relacji dziennikarza, informacje zawarte w publikacji miały zostać udostępnione blogerowi z Cisia jeszcze przed jakimkolwiek oficjalnym wezwaniem przez prokuraturę samego Kułakowskiego celem złożenia wyjaśnień w sprawie.

- To moim zdaniem jest najlepszy dowód, jak cicho ze sobą współpracują ci dwaj panowie. Dla mnie Osiński równa się Gąsiorski – komentuje Marek Kułakowski.

Publikacja Gąsiorskiego sugerowała, że dziennikarz jest zaangażowany w nieetyczne działania, w tym próbę wyłudzenia danych osobowych dzieci pod przykrywką konkursu. Jakby tego było mało, zasugerował on także, że Kułakowski „jest znany w częstochowskim środowisku homoseksualistów i osób transpłciowych”.

- To, co przeczytałem na stronie Pawła Gąsiorskiego, jest dla mnie draństwem i daleko idącą interpretacją. Mogę się domyślać, że poddyktowaną chorobliwą zemstą za to, jak opisuję działania nowych włodarzy gminy. Jak widać, jakoś nie jestem oskarżony za to, co piszę, bo piszę prawdę, zatem próbuje się mnie oczernić w oczach społeczeństwa w inny sposób. Dla mnie są to stare ubeckie metody jak zniszczyć człowieka. Dorobić komuś łatkę, a ludzie sami go zlinczują – podkreśla Kułakowski.



Jak zaznaczył, był już w tej sprawie na rozmowie w prokuraturze, gdzie przedstawił treść artykułu, wskazując na szereg pomówień. Prokurator miał wyrazić zdziwienie ich charakterem i przyznać, że sprawa ta może być podstawą do wniesienia oskarżenia na podstawie art. 212 kodeksu karnego. Przepis ten penalizuje pomawianie osób w sposób, który może narazić je na utratę zaufania publicznego lub poniżenie w oczach społeczeństwa.

- Jako że od ponad trzydziestu lat jako dziennikarz pełnię zawód zaufania publicznego, muszę odpowiedzieć na kłamliwe i ohydne stwierdzenia oraz komentarze pod moim adresem. Przeciwno Gąsiorskiemu kieruję prywatny akt oskarżenia. Swoim piśmiem naraził nie tylko moją osobę na zniesławienie, ale także moją rodzinę. Zapewne na sali sądowej znajdzie się też miejsce dla przedstawiciela urzędu miejskiego, który złożył na mnie doniesienie – informuje dziennikarz, który stanowczo przy tym podkreśla, że nie zamierza zaprzestać komentowania pracy burmistrza Osińskiego.

Kułakowski zauważa też, że ataki na niego mogą być próbą odwrócenia uwagi od kontrowersji związanych z projektem budżetu gminy na 2025 rok. Dziś już wiemy, że nowe władze zamierzają zaciągnąć rekordowy kredyt w wysokości 6,5 mln zł, a lokalne podatki mają pójść w górę o aż 8 proc.

Współpraca burmistrza Osińskiego z Gąsiorskim nie jest niczym nowym. Już raz usankcjonował kłamstwo jako narzędzie uprawiania polityki i wywołał kontrowersje, wycofując z sądu prywatny akt oskarżenia złożony przez jego poprzedniczkę, Sylwię Szymańską, przeciwko Gąsiorskiemu za kłamliwe publikacje podczas kampanii wyborczej. Gąsiorski sugerował, że gmina przeznaczyła 60 tys. zł na wydanie gazety promującej kandydaturę Szymańskiej, co zostało zdementowane przez urząd i wydawcę. Decyzja Osińskiego o umorzeniu sprawy wywołała spekulacje o spłacie wyborczych zobowiązań, zwłaszcza że bloger mocno wspierał go w kampanii.

NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI W GMINIE. BYŁ PRZEMARSZ, KWIATY, MSZA I WSPÓLNE ŚPIEWANIE HYMNU

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Dąbrowa Zielona

11 listopada mieszkańcy wzięli udział w uroczystych obchodach Narodowego Święta Niepodległości. Wydarzenia, zorganizowane przez lokalne władze i instytucje, zgromadziły wielu uczestników, którzy wspólnie upamiętnili 106. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości.

Obchody rozpoczęły się o godz. 9 w Szkole Podstawowej w Dąbrowie Zielonej, gdzie odbyła się uroczysta inauguracja. Po niej uczestnicy wzięli udział w przemarszu i złożeniu kwiatów pod miejscami pamięci, oddając hołd bohaterom, którzy walczyli o wolność ojczyzny. Kulminacyjnym punktem obchodów było nabożeństwo odprawione w kościele parafialnym pw. św. Jakuba Apostoła.

W południe mieszkańcy gminy dołączyli do ogólnopolskiej akcji „Niepodległa do hymnu!”, wspólnie śpiewając „Mazurka Dąbrowskiego” w kościele parafialnym. Wydarzenie miało wyjątkowy, patriotyczny charakter, podkreślający wspólnotowego ducha oraz znaczenie tego ważnego święta w historii Polski.



IMPREZA W RYTMIE PRL. PIERWSZE SENIORALIA W DĄBROWIE ZIELONEJ



Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Dąbrowa Zielona

W połowie listopada w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Dąbrowie Zielonej odbyły się pierwsze gminne Senioralia, które zgromadziły starszych mieszkańców tutejszego samorządu. Impreza, zorganizowana przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, była nie tylko okazją do integracji, ale również wyjątkową podróżą w czasie do lat PRL-u.

Uczestnicy mieli możliwość wzięcia udziału w licznych konkursach, posłuchania muzyki „pod nóżkę” oraz skosztowania potraw inspirowanych kuchnią tamtej epoki. Szczególnym momentem wydarzenia była prezentacja przez wójt Joannę Sokolińską oryginalnego dokumentu z 1973 roku, informującego o utworzeniu w powiecie radomszczańskim gminy Dąbrowa Zielona.

- Dokument wzbudził duże zainteresowanie, przypominając o historycznych korzeniach gminy – informują organizatorzy zabawy.

Uczestnicy, którzy przybyli w strojach nawiązujących do mody z okresu PRL-u, w pełni wcieliłi się w klimat wydarzenia. Atmosfera była pełna radości, wspomnień i dobrej zabawy. Organizatorzy podsumowali wydarzenie z humorem, podkreślając niezwykłą energię uczestników.

- Senioralny kolektyw miejscowego samorządu dzielnie i nieustraszenie wykazał swą aktywność, wykonując 300 proc. normy tanecznej, ruchowej i wokalne. Serdecznie dziękujemy wszystkim przodownikom dobrej zabawy – przekazano na zakończenie imprezy.

Organizatorzy zapowiedzieli kontynuację tego typu inicjatyw w przyszłości.



KONKURS NA LOGO

DLA CENTRUM OPIEKUNTCZO-MIESZKALNEGO



**CZEKAMY
NA WASZE
PRACE**

Konkurs trwa
od 13 listopada do 12 grudnia
2024r.

W konkursie mogą brać udział
wszyscy uczniowie
Szkół Podstawowych oraz
młodzież z terenu Gminy
Dąbrowa Zielona, którzy
zapoznali się z regulaminem
konkursu

Regulamin konkursu
dostępny na stronie
internetowej Gminy
Dąbrowa Zielona



Organizator konkursu
Wójt Gminy Dąbrowa Zielona
oraz Kierownik Centrum Opiekuncko-Mieszkalnego
w Dąbrowie Zielonej

REKLAMA

PIĘDZIESIĄT LAT SZTUKI INSPIROWANEJ JURĄ. WYSTAWA PRAC CZESŁAWA TARCZYŃSKIEGO W JANOWIE

Monika Wójcik

Samorządowy Ośrodek Kultury i Sportu w Janowie zaprasza na wyjątkową wystawę upamiętniającą dorobek Czesława Tarczyńskiego, artysty, który przez pięć dekad swojej działalności malarskiej oddawał hołd pięknu jurajskiej przyrody. Ekspozycja zatytułowana „Odnaleźć piękno” stanowi symboliczne zwieńczenie twórczości artysty, który odszedł w 2022 roku.

Uroczyste otwarcie wystawy odbędzie się 13 grudnia o godz. 17 w siedzibie SOKiS w Janowie. Wydarzeniu towarzyszyć będzie oprawa muzyczna w wykonaniu wnuka artysty, Adama Tarczyńskiego, co z pewnością nada wyjątkowego charakteru tej chwili.

Wystawa została zorganizowana z okazji jubileuszu pięćdziesięciolecia pracy twórczej Czesława Tarczyńskiego i nawiązuje do poprzedniej ekspozycji „Szukając piękna”, która fetowała czterdziestolecie jego artystycznych dokonań. Zaprezentowane zostaną powstałe na przestrzeni wielu lat olejne obrazy i pastele, czerpiące inspirację z malowniczych okolic Janowa, Poniku i Złotego Potoku. Prace artysty ukazując niepowtarzalny urok jurajskiego krajobrazu, oddają jego barwy, kształty i atmosferę.

Wystawa „Odnaleźć piękno” stworzy nie tylko możliwość podziwiania dzieł artysty, ale także okazję do refleksji nad jego wkładem w życie kulturalne lokalnej społeczności. Patronat nad wydarzeniem objął wójt Edward Moskalik.

Ekspozycja będzie dostępna do 3 stycznia przyszłego roku, a wstęp dla zwiedzających jest bezpłatny. Organizatorzy serdecznie zapraszają mieszkańców i gości do udziału w tym wyjątkowym wydarzeniu.

JANÓW NA DRODZE DO ODZYSKANIA STATUSU MIASTA

Piotr Biernacki, fot. Urząd Gminy Janów

Gmina podjęła kroki mające na celu nadanie miejscowości Janów statusu miasta. Decyzja ta, według samorządowców, jest odpowiedzią na potrzeby mieszkańców i „oczywistą sprawiedliwością dziejową”. Uchwałę w tej sprawie, jak i w kwestii przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami, podjęli na ostatniej sesji miejscowi radni.

Zgodnie z przepisami, nadanie statusu miasta odbywa się w oparciu o infrastrukturę społeczną, techniczną oraz układ urbanistyczny miejscowości. Jak wskazują przedstawiciele gminy, Janów spełnia wymagania dotyczące infrastruktury technicznej, w tym sieci kanalizacyjnej, wodociągowej, oczyszczalni ścieków, dróg, chodników oraz oświetlenia. Miejscowość ma także miejski układ urbanistyczny z charakterystycznym rynkiem w centrum. Ten zresztą ma przejść gruntowną modernizację.

- Historia Janowa sięga XVII wieku, kiedy to osada została założona i nadano jej prawa miejskie. Lokacji dokonał Jan Aleksander Koniecpolski w 1696 roku, który nadał Janowowi herb rodu Koniecpolskich – Pobóg – podkreślono w uzasadnieniu uchwały intencyjnej. - W przeszłości miejscowość funkcjonowała jako miasteczko handlowo-rzemieślnicze, z przywilejami dla mieszkańców, które były później wielokrotnie potwierdzane przez właścicieli, w tym przez rodzinę Potockich – dodano.

Po powstaniu styczniowym car Aleksander II odebrał jednak Janowowi prawa miejskie w 1869 roku. Była to konsekwencja powstańczej postawy wobec rosyjskiego zaborcy.

- Historia zapisała także na terenie gminy ważne wydarzenia, szczególnie z okresu powstania styczniowego. Tutaj walczył w czasie powstania Adam Chmielowski późniejszy św. brat Albert. W 1863 roku podczas powstania styczniowego stacjonują-



cy w mieście Janowie oddział wojsk rosyjskich został pokonany przez powstańców. W odwecie mieszkańcy zostali wymordowani a miasto spalone. Konsekwencją tego była utrata praw miejskich dla Janowa – czytamy w opracowaniu historycznym Ireneusza Bartkowiaka, zamieszczonym na stronie gminy.

Wójt Edward Moskalik zaznacza, że przywrócenie Janowowi statusu miasta może obecnie pozytywnie wpłynąć na jego rozwój.

- Może pozytywnie wpłynąć na rozwój turystyki i gospodarki, zwiększyć atrakcyjność inwestycyjną terenów, lepiej wykorzystywać zasoby przyrodnicze i historyczne – wyjaśnia.

Zdaniem samorządowca, nadanie praw miejskich otworzy nowe możliwości pozyskiwania funduszy, szczególnie na rewitalizację i rozwój małych miast. Decyzja ta ma mieć charakter także symboliczny, stanowiąc „akt dziejowej sprawiedliwości oraz wyraz szacunku dla przodków i historii”.

Podjęcie uchwały otwiera cały proces ubiegania się o przywrócenie statusu miasta. W tej sprawie będą się musieli wypowiedzieć sami mieszkańcy gminy. Radni upoważnili już wójta do przeprowadzenia konsultacji.

WIECZORNICA W JANOWIE. HISTORIA, MUZYKA I TRADYCJA

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Janów

10 listopada w Centrum Usług Społecznościowych w Janowie odbyła się wigilia Narodowego Święta Niepodległości, podczas której zgromadzeni uczcili 106. rocznicę odzyskania przez Polskę wolności.

W uroczystości udział wzięli przedstawiciele lokalnych władz, samorządowcy, delegacje gminnych placówek oświatowych, organizacji pozarządowych oraz mieszkańcy. Spotkanie rozpoczęło wspólne odśpiewanie hymnu państwowego, a wydarzenie przed ponad wiekiem przypomniała w krótkim wykładzie Justyna Siemion, dyrektor Muzeum Regionalnego w Złotym Potoku.

Program uroczystości obejmował koncert pianistyczny w wykonaniu Kacpra Kowalskiego, występy miejscowych zuchów oraz podopiecznych Samorządowego Ośrodka Kultury i Sportu w Janowie.

- Wójt Edward Moskalik podziękował uczestnikom za liczny udział i oddanie hołdu bohaterom, podkreślając znaczenie wydarzeń sprzed 106 lat dla kolejnych pokoleń – poinformował urząd gminy.



Wieczornicę zwieńczyło wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych. Na zakończenie w oficerskiej kantynie można było spróbować tradycyjnych potraw, w tym wojskowej grochówki, którą przygotowały panie z Jurajskiego Klubu Seniora.

JURAJSKI NORDIC WALKING. TRIUMF ALEKSANDRY PĘKALI I FILIPA TOMZIKA

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Janów

W ostatnią niedzielę października na terenie Zespołu Pałacowo-Parkowego w Złotym Potoku odbył się finał XIV Jurajskiego Pucharu Nordic Walking.

Na pięciokilometrowej trasie rywalizowali nie tylko mieszkańcy gminy, ale również uczestnicy z Bełchatowa, Częstochowy, Łodzi i Katowic. W tegorocznych zmaganiach, które obejmowały pięć rund, wzięło udział prawie pięćset zawodników.

Ostatnią rundę na najwyższym stopniu podium zakończyli Aleksandra Pękala w kategorii kobiet oraz Filip Tomzik w kategorii mężczyzn. Drugie miejsca zajęli Kinga Zych i Grzegorz Sztanderski, natomiast trzecie lokaty wywalczyli Natalia Smoleń i Wiktor Pękala.

Organizatorem XIV Jurajskiego Pucharu Nordic Walking był Klub Kabex LKS Podkowa Janów, który zrealizował wydarzenie we współpracy z samorządami Janowa, Przyrowa, Poczesnej, Opatowa oraz Starostwem Powiatowym w Częstochowie.



PIERWSZY KROK W STRONĘ NOWEGO PARKU W KŁOBUCKU. DOBIEGŁ KOŃCA WAŻNY ETAP REWITALIZACJI



Monika Wójcik, fot. Urząd Miejski w Kłobucku

Zakończyła się realizacja pierwszego etapu rewitalizacji zabytkowego parku przy ulicy Zamkowej w Kłobucku. Na to zadanie miejscowe władze pozyskały ponad 1,2 mln zł.

- Inwestycja ma na celu przywrócenie dawnego blasku tego ważnego dla mieszkańców i turystów miejsca, przy jednoczesnym zachowaniu jego historycznego charakteru i poprawie funkcjonalności przestrzeni publicznej – podkreśla magistrat.

W ramach pierwszego etapu projektu odnowiono ciągi komunikacyjne, co znacząco zwiększyło komfort poruszania się po parku.

- Nowe ścieżki zaprojektowano w taki sposób, aby harmonijnie wkomponowały się w otoczenie i ułatwiały dostęp do wszystkich części parku – dodają miejscowi urzędnicy.

Zainstalowano też energooszczędne oświetlenie parkowe, które poprawi estetykę po zmroku oraz wpłynie na zwiększenie bezpieczeństwa użytkowników. Park wzbogacono również o nową małą architekturę, w tym ławki, kosze na śmieci, poidła dla psów i stojaki na rowery.

Rewitalizacja parku była możliwa dzięki finansowemu wsparciu Rządowego Programu Odbudowy Zabytków, który przeznaczają środki na ratowanie obiektów o wartości historycznej. Całkowity koszt inwestycji wyniósł blisko 1,6 mln zł, z czego ponad 1,2 mln zł pochodziło z dofinansowania programu.

- Rewitalizacja parku przy ulicy Zamkowej to ważny krok w stronę ożywienia przestrzeni zabytkowych Kłobucka i udostępnienia ich lokalnej społeczności – podkreśla burmistrz Jerzy Zakrzewski.

SALA GIMNASTYCZNA W PODSTAWÓWCE W BIAŁEJ MA NOWĄ PODŁOGĘ

Monika Wójcik, fot. Urząd Miejski w Kłobucku

Zakończyły się prace modernizacyjne w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Białej. Obejmowały wykonanie nowej, nowoczesnej podłogi sportowej. Inwestycja, której łączny koszt wyniósł ponad 137 tys. zł, znacząco poprawi jakość infrastruktury tej placówki.

W ramach projektu przeprowadzono wyrównanie, stabilizację oraz izolację podłoża, a następnie wykonano podłogę sportową, spełniającą najwyższe standardy bezpieczeństwa i funkcjonalności.

Dzięki tej inwestycji sala gimnastyczna stała się przestrzenią, która zapewnia bezpieczne i komfortowe warunki do prowadzenia zajęć wychowania fizycznego, organizacji zawodów sportowych oraz innych aktywności rekreacyjnych. Nowa infrastruktura będzie służyć nie tylko uczniom, ale również miejscowej społeczności.

- Cieszymy się, że możemy wspierać rozwój dzieci i młodzieży poprzez inwestowanie w nowoczesną infrastrukturę edukacyjną i sportową. Modernizacja sali gimnastycznej to kolejny krok w realizacji strategii wspierania rozwoju edukacji i aktywności fizycznej w naszej gminie – podkreśla urząd miejski w komunikacie prasowym.



MA BYĆ BEZPIECZNIEJ I NOWOCZEŚNIEJ. ORLIK W KŁOBUCKU CZEKA GRUNTOWNY REMONT

Monika Wójcik

Tutejszy samorząd pozyskał dofinansowanie na modernizację kompleksu sportowego Orlik, znajdującego się na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kłobucku.

Zakres prac obejmie remont nawierzchni boisk, modernizację oświetlenia i ogrodzenia, odnowienie budynku zaplecza sanitarno-szatniowego oraz zakup nowego wyposażenia.

Wartość całego zadania wynosi ponad 365 tys. zł, z czego połowę kwoty gmina pozyskała z budżetu Ministerstwa Sportu i Turystyki. Samorządowcy podkreślają, że inwestycja ma na celu poprawę komfortu i bezpieczeństwa użytkowników obiektu.

- Dzięki planowanej modernizacji Orlik zyska nowe oblicze i, mam nadzieję, przyciągnie zawodników różnych dyscyplin sportowych – komentuje burmistrz Jerzy Zakrzewski.

RUSZA NABÓR DO PROJEKTU DOFINANSOWANIA MAGAZYNÓW ENERGII

Monika Wójcik, fot. iStock

Magistrat ogłosił nabór odbiorców końcowych w ramach projektu związanego z odnawialnymi źródłami energii dla mieszkańców gminy. Współfinansowany z funduszy unijnych projekt ma na celu zwiększenie efektywności energetycznej budynków mieszkalnych poprzez instalację magazynów energii elektrycznej. Dodatkowo inicjatywa promuje odnawialne źródła energii, wspiera mieszkańców w redukcji kosztów prądu i przyczynia się do ochrony środowiska.

W ramach projektu przewidziano instalację siedemdziesięciu pięciu magazynów energii o różnych pojemnościach: 6,5 kWh, 8,0 kWh i 9,5 kWh. Magazyny zostaną podłączone do istniejących instalacji fotowoltaicznych, a ich energia będzie wykorzystywana wyłącznie na potrzeby socjalno-bytowe gospodarstw domowych. Realizacja projektu odbędzie się w formule „zaprojektuj i wybuduj”. Planowany termin zakończenia inwestycji to przyszły rok.

- Każdy uczestnik projektu zobowiązany jest do wniesienia wkładu własnego wynoszącego minimum 5 proc. kosztów kwalifikowanych, podczas gdy maksymalne dofinansowanie wynosi 95 proc. tychże kosztów – tłumaczą miejscowi urzędnicy. - Magazyn o pojemności 6,5 kWh to koszt 29 tys. zł przy wkładzie własnym

na poziomie 1,45 tys. zł, 8,0 kWh – 35 tys. zł przy wkładzie 1,75 tys. zł, a 9,5 kWh – 40 tys. zł z wymaganym wkładem wynoszącym 2 tys. zł. Ostateczne koszty zostaną ustalone po wyłonieniu wykonawcy w procedurze przetargowej – dodają.

Wnioski mogą składać mieszkańcy posiadający istniejącą instalację fotowoltaiczną i spełniający warunki określone w regulaminie. Nabór dokumentów zgłoszeniowych rozpocznie się 10 grudnia i potrwa do 17 stycznia 2025 roku. Dokumenty można złożyć osobiście w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Kłobucku lub elektronicznie poprzez platformę ePUAP. Wymagane jest dostarczenie między innymi deklaracji udziału, ankiety dotyczącej instalacji, kopii umowy prosumenckiej oraz rachunków za energię elektryczną za ostatnie dwanaście miesięcy.

- To doskonała okazja dla mieszkańców naszej gminy, aby skorzystać z nowoczesnych rozwiązań energetycznych i wzmocnić ekologiczny wymiar swoich gospodarstw domowych. W przypadku pytań lub wątpliwości pracownicy Urzędu Miejskiego pozostają do dyspozycji pod numerem telefonu 34 310 01 82 – zachęcają przedstawiciele miejscowej administracji.



TEGOROCZNE ŚWIĘTOWANIE ROCZNICY ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI PRZEPEŁNIONE PATRIOTYCZNYMI AKCENTAMI



Monika Wójcik, fot. Urząd Miejski w Kłobucku

Obchody Święta Niepodległości w Kłobucku rozpoczęły się symbolicznym odśpiewaniem hymnu i polonezem, a kontynuowano je przy miejscach pamięci oraz podczas koncertu hołdującego polskim artystom. Kulminacją uroczystości była msza za ojczyznę odprawiona 11 listopada.

Tegoroczne obchody Święta Niepodległości rozpoczęły się w Kłobucku już 8 listopada o symbolicznej godz. 11:11 wspólnym odśpiewaniem hymnu państwowego. W wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele lokalnych władz, samorządowcy, mieszkańcy, harcerze, a także uczniowie okolicznych szkół i przedszkolaki. Po hymnie Zespół Pieśni i Tańca „Ziemia Kłobucka” poprowadził uczestników w tradycyjnym polonezie ulicami miasta, tworząc wyjątkowy akcent w hołdzie ludziom, którzy sto sześć lat temu przynieśli Polsce upragnioną wolność.

Po południu uroczystości przeniosły się pod miejsca pamięci. Mieszkańcy zgromadzili się, aby złożyć kwiaty pod płytą Józefa Piłsudskiego, tablicą upamiętniającą 100. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę oraz pomnikiem Matki Polki. Następnie, pod pomnikiem Władysława Sebyły, uczestnicy ponownie odśpiewali hymn, wzięli udział w apelu pamięci oraz wysłuchali okolicznościowego przemówienia. Uroczystość zakończyło złożenie kwiatów. Tego samego dnia w sali widowiskowej Miejskiego Ośrodka Kultury im. Władysława Sebyły w Kłobucku odbył się koncert „Tribute to (nie)obecni”, będący hołdem dla artystów, którzy pozostawili trwały ślad w polskiej kulturze. Wydarzenie powtórzono także kolejnego dnia.

11 listopada w samo południe z kolei mieszkańcy Kłobucka zgromadzili się na nabożeństwie w intencji ojczyzny w kościele pw. św. Marcina, gdzie wspólnie modlili się za pomyślność kraju i lokalnej społeczności.

MIESZKAŃCY ULICY KORCZAKA MOGĄ SIĘ JUŻ CIESZYĆ Z NOWEGO CHODNIKA. INWESTYCJA POCHŁONĘŁA PONAD DWA MILIONY ZŁOTYCH

Monika Wójcik, fot. Urząd Miejski w Kłobucku

Zakończyła się budowa chodnika przy ulicy Janusza Korczaka w Kłobucku. W ramach inwestycji powstał ponadkilometrowy odcinek komunikacji pieszej wraz z kanalizacją deszczową.

Projekt objął także wykonanie trzech doświetlonych przejść dla pieszych, co – jak podkreślają pracownicy magistratu – znacznie poprawi bezpieczeństwo w tej okolicy.

Zadanie zostało dofinansowane z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Jego całkowita wartość umowna wyniosła prawie 2,3 mln zł, z czego kwota dofinansowania modernizacji sięgnęła aż 1,6 mln zł.



Z okazji Dnia Pracownika Socjalnego pragniemy złożyć wszystkim Pracownikom Socjalnym serdeczne podziękowania za trud, zaangażowanie i serce, jakie wkładacie w swoją pracę.

Dzięki Waszej empatii i profesjonalizmowi wielu mieszkańców naszej gminy może liczyć na wsparcie i nadzieję w trudnych chwilach.

Zyczymy Państwu zdrowia, wytrwałości oraz satysfakcji z wykonywanej pracy, a także uznania, na jakie w pełni zasługujecie.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Kłobucku
Andrzej Sękiewicz

Burmistrz Kłobucka
Jerzy Zakrzewski

REKLAMA

Z okazji Świątowego Dnia Seniora składamy wszystkim Seniorom życzenia zdrowia i wielu lat życia, wypełnionego radością i satysfakcją z przeżytych lat oraz szacunkiem i miłością najbliższych. Niech omijają Państwa troski i smutki dnia codziennego. Życzymy spełnienia wszystkich marzeń i zamierzeń, aby stale towarzyszył Wam niegasnący zapal w ich realizacji, a w życiu osobistym dopisywały pomyślność i szczęście.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Kłobucku
Andrzej Sękiewicz

Burmistrz Kłobucka
Jerzy Zakrzewski

REKLAMA

WSPOMNIENIE ZASŁUŻONYCH KŁOBUCCZAN PRZED DNIEM WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

Monika Wójcik, fot. Urząd Miejski w Kłobucku

W przededniu przypadającego na 1 listopada Dnia Wszystkich Świętych burmistrz Jerzy Zakrzewski oraz sekretarz gminy Sylwia Piątkowska złożyli kwiaty na grobach osób zasłużonych dla miasta.

Upamiętniono byłych burmistrzów: Michała Piechurskiego, Jana Kozankiewicza, Stanisława Kopyciaka i Kazimierza Golby, a także Alfreda Pytla, byłego przewodniczącego rady gminy. Kwiaty złożono również na grobie dr. Teofila Władysława Beliny-Brzozowskiego, Jana Biluchowskiego, uczestnika Powstania Styczniowego, oraz Andrzeja Brzózki, współzałożyciela Towarzystwa Przyjaciół Kłobucka.

- Oddano hołd tym, którzy swoją pracą, poświęceniem i wizją przyczynili się do kształtowania Kłobucka, tworząc jego dziedzictwo i wpływając na życie przyszłych pokoleń. W ten sposób lokalne władze symbolicznie wyraziły wdzięczność i szacunek wobec tych, którzy poprzez swoje działania budowali tożsamość miasta, wzmacniali jego kulturę oraz wspierali rozwój społeczny i gospodarczy – poinformował urząd miejski.

Przedstawiciele magistratu odwiedzili także groby żołnierzy i nieznanych uczestników walk spoczywających na miejscowych cmentarzach.



WIEDZA O NATURZE W ZASIĘGU RĘKI. W KŁOBUCKU POWSTAŁA NOWA ŚCIEŻKA EDUKACYJNA

Monika Wójcik

Sfinalizowano realizację edukacyjnej ścieżki przyrodniczej zlokalizowanej przy ulicy Spacerowej w Kłobucku. Będzie ona służyć mieszkańcom oraz odwiedzającym ją osobom jako miejsce edukacji i wypoczynku.

Nowo powstała ścieżka jest wyposażona w altanę edukacyjną, przeznaczoną do prowadzenia zajęć na świeżym powietrzu, oraz dwadzieścia dwie tablice edukacyjne prezentujące lokalną florę i faunę. Tablice zawierają także informacje na temat ochrony środowiska, co pozwala na popularyzowanie wiedzy przyrodniczej w przystępny sposób.

Ścieżka stanowi część projektu „Zielona Przestrzeń w Kłobucku”, którego celem jest rozwijanie terenów zielonych w mieście i wzmacnianie świadomości ekologicznej wśród mieszkańców. W ramach pierwszego etapu projektu dokonano nasadzeń nowych drzew przy ulicy Baczyńskiego, co nie tylko poprawiło estetykę okolicy, ale także wpłynęło korzystnie na lokalny mikroklimat.

Projekt został zrealizowany dzięki dofinansowaniu z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, które pokryło większość kosztów inwestycji. Całkowita wartość zadania wyniosła niemal 128 tys. zł, z czego 115 tys. zł to środki pochodzące ze wspomnianego dofinansowania.

EKSPERCI Z WŁOCH PRZYJECHALI DO KŁOMNIC, BY WYSZKOLIĆ PIERWSZYCH W REGIONIE MIODOWYCH SOMMELIERÓW



Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Kłomnice

W połowie listopada przez trzy dni w Kłomnicach miało miejsce szkolenie dla sommelierów miodów pszczelich. Wydarzenie, zorganizowane we współpracy z gminą przez Fundację Ekoostoją oraz kanał na YouTube Kings of Mead, przyciągnęło licznych entuzjastów miodu.

Kurs odbywał się w budynku Gminnego Ośrodka Kultury w Kłomnicach, a jego prowadzenie powierzono ekspertom z włoskiego instytutu Nazionale degli Esperti in Analisi Sensoriale del Miele, specjalizującego się w analizie sensorycznej miodów. Szkolenie skierowano do pszczelarzy, producentów miodów pszczelich oraz osób zainteresowanych profesjonalną degustacją naturalnych produktów pszczelich.

- Miód to wyjątkowy produkt, który zasługuje na profesjonalne podejście w zakresie degustacji i oceny jakości. Celem tego szkolenia było nie tylko podniesienie kwalifikacji uczestników, ale również promowanie kultury miodu w Polsce – wyjaśnia ideę całego przedsięwzięcia wójt Piotr Juszczyk.

Program kursu obejmował zarówno część teoretyczną, jak i praktyczną. Uczestnicy zdobyli wiedzę na temat analizy sensorycz-

nej, pochodzenia, składu i technologii produkcji miodu, a także obowiązujących przepisów prawnych oraz kryteriów oceny jakości tej słodkiej substancji. W części praktycznej mieli natomiast okazję nauczyć się degustacji miodów, poznali specjalistyczne słownictwo degustacyjne oraz metody identyfikacji cech aromatycznych i smakowych różnych rodzajów miodów, w tym ich potencjalnych wad.

- Włoscy specjaliści z Nazionale degli Esperti in Analisi Sensoriale del Miele to prawdziwi mistrzowie w swojej dziedzinie. Dzięki ich wiedzy uczestnicy mogli liczyć na intensywne, profesjonalne szkolenie, które pozwoliło na szybkie zdobycie umiejętności oceny miodu w sposób precyzyjny i obiektywny – podkreśla Tomasz Ojrzyński, prezes Fundacji Ekoostoją.

Oprócz zdobycia cennej wiedzy uczestnicy otrzymali certyfikaty sommelierów miodów pszczelich, co stanowi ważny krok w ich karierze w tej niszowej, lecz coraz bardziej popularnej branży. Zdaniem organizatorów spotkania to dopiero pierwszy etap na drodze do stworzenia profesjonalnej kadry sommelierów miodowych, którzy w przyszłości mogą zasilić grono sędziów miodów pszczelich podczas krajowych konkursów.

STYPENDIA WÓJTA KŁOMNIC. JAK CO ROKU TRAFIŁY DO NAJZDOLNIEJSZYCH UCZNIÓW



Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Kłomnice

12 listopada w Szkole Podstawowej im. Bolesława Prusa w Garnku przedstawiciele lokalnych władz, jak co roku, uhonorowali młodych ludzi mogących pochwalić się ponadprzeciętnymi wynikami w nauce.

Stypendia przyznawane są na podstawie przepisów, które tutejsi radni przyjęli w 2015 roku. Od kilku lat stanowią one swoiste podsumowanie pracy uczniów w minionym roku szkolnym.

- Otrzymują je uczniowie, którzy mogą pochwalić się bardzo

dobrymi wynikami w nauce oraz osiągają sukcesy w dziedzinie oświaty, kultury lub sportu – mówi wójt Piotr Juszczyk.

Na podstawie przedłożonych w bieżącym roku wniosków, tym razem to wyróżnienie otrzymało aż pięćdziesięcioro dwoje uczennic i uczniów z terenu gminy.

- Serdecznie gratuluję wszystkim stypendystom, życząc wielu sukcesów w bieżącym roku szkolnym – podkreślał podczas uroczystości miejscowy wójt.

SZKOŁY WZBOGACĄ SWOJĄ BAZĘ SPORTOWĄ. GMINA POZYSKAŁA SPORE PIENIĄDZE Z MINISTERSTWA

Piotr Biernacki

Gmina Kłomnice pozyskała dofinansowanie w wysokości 98,5 tys. zł w ramach Programu Aktywna Szkoła – sprzęt sportowy dla szkół, który wspiera rozwój infrastruktury sportowej w placówkach oświatowych. Celem programu jest wyposażenie szkół publicznych w sprzęt umożliwiający organizację zajęć w ramach zadania Aktywny Weekend, zachęcając tym samym uczniów do aktywnego spędzania czasu i promowania zdrowego stylu życia.

Program, finansowany z budżetu państwa, przewiduje maksymalną kwotę wyposażenia dla jednej szkoły na poziomie 25 tys. zł, którą można przeznaczyć na zakup różnorodnego sprzętu sportowego. W ramach dostępnych środków szkoły mogą nabyć między innymi piłki, bramki, bloki startowe, rakiety tenisowe, materace gimnastyczne, drążki oraz ergometry. Dzięki uzyskanemu wsparciu, szkoły z terenu gminy Kłomnice będą mogły wzbogacić swoją ofertę zajęć sportowych i lepiej odpowiadać na potrzeby uczniów.

W tegorocznej edycji programu minister sportu i turystyki dla jednostek samorządu terytorialnego ma do rozdysponowania 75 mln zł. Fundusze te pozwolą placówkom na rozbudowę i unowocześnienie zaplecza sportowego, co w założeniach przełoży się na poprawę warunków do rozwoju fizycznej młodzieży.

NOWY PROJEKT WSPARCIA ZAWODOWEGO DLA MIESZKAŃCÓW



Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Kłomnice

7 listopada w urzędzie gminy zainaugurowano projekt „Przepis na Rozwój – wsparcie osób dorosłych z Subregionu Północnego”, zrealizowany dzięki współpracy wójta Piotra Juszczyka oraz firm Arva Invest i HRP Grants. Inicjatywa, skierowana do mieszkańców i pracowników z regionu Częstochowy oraz powiatów częstochowski, kłobuckiego i myszkowski, ma na celu podniesienie kwalifikacji i rozwój kompetencji zawodowych u dorosłych.

Projekt obejmie osiemset sześćdziesiąt cztery osoby, z czego 90 proc. z nich w założeniach ma zdobyć nowe umiejętności zawodowe i cyfrowe, które odpowiadają na potrzeby współczesnego rynku pracy, w tym sektora zielonej gospodarki. Uczestnicy, w tym pięćset dziewiętnaście kobiet i trzystu czterdziestu pięciu mężczyzn, otrzymają wsparcie finansowe na szkolenia, walidację i certyfikację (do 5 tys. zł na osobę) lub na studia podyplomowe (do 10 tys. zł na osobę).

- Projekt ma na celu wspieranie rozwoju kwalifikacji zawodowych zgodnych z wymaganiami współczesnego rynku pracy, z naciskiem na rozwój zielonej gospodarki oraz kompetencji cyfrowych – podkreśla wójt Juszczyk.

Inicjatywa potrwa do końca 2026 roku, oferując mieszkańcom subregionu północnego szansę na dostosowanie się do wymogów nowoczesnej gospodarki i poprawę swojej pozycji na rynku pracy.

Wójt Gminy Kłomnice Piotr Juszczyk
zaprasza na

REKLAMA



KŁOMNICKI
Jarmark
BOŻONARODZENIOWY

15 GRUDNIA 2024

HALA SPORTOWA W KŁOMNICACH

UL. SZKOLNA 1

Więcej informacji wkrótce

www.goklomnice.pl

NIEBAWEM MOŻNA SPODZIEWAĆ SIĘ WDROŻENIA KOLEJNEGO ETAPU REALIZACJI KLUCZOWEJ INWESTYCJI



Monika Wójcik, fot. Urząd Miasta i Gminy Koniecpol

Kontynuowane są prace modernizacyjne na drodze wojewódzkiej DW 786, od przejazdu kolejowego w Koniecpolu do granicy województwa śląskiego. Choć kilka tygodni temu zakończono je na dwóch odcinkach, inwestycja, jak zapowiadał wcześniej burmistrz Ryszard Suliga, nie zwalnia tempa. 22 listopada upłynął ogłoszony przez Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach termin składania ofert na realizację trzeciego etapu tej ważnej inwestycji.

Dotychczas była ona realizowana etapami, dostosowanymi do dostępnych środków finansowych. We wrześniu zakończono prace na dwóch odcinkach od przejazdu kolejowego do granicy województwa śląskiego oraz od skrzyżowania z ulicą Chrzastowską do przejazdu kolejowego. Prace na trzecim odcinku w Starym Koniecpolu są w toku, a ich zakończenie zaplanowano na połowę grudnia.

Nowy odcinek w miejscowości Stary Koniecpol obejmie przebu-

dowę jezdni z wykonaniem nowej nawierzchni, budowę chodników, modernizację systemu odwodnienia oraz eliminację kolizji infrastruktury technicznej. Celem tych działań jest poprawa bezpieczeństwa oraz komfortu korzystania z drogi zarówno przez kierowców, jak i pieszych.

Burmistrz Ryszard Suliga podkreśla, że modernizacja drogi wojewódzkiej nr 786 była przez lata jednym z najważniejszych, ale niedokończonych tematów inwestycyjnych w regionie.

- Na szczęście udało się doprowadzić sprawę do finału, czyli do realizacji tego dużego zadania, które sukcesywnie jest przygotowywane i wdrażane. Cieszę się, że inwestycja postępuje w kierunku Częstochowy, a Zarząd Dróg Wojewódzkich ogłasza kolejne postępowania przetargowe - mówi.

Ważnym elementem inwestycji są chodniki i ścieżki rowerowe, które oddzielają ruch pieszy od samochodowego, znacząco poprawiając bezpieczeństwo wszystkich użytkowników drogi.

Z DUMĄ I RADOŚCIĄ. KONIECPOL ŚWIĘTOWAŁ ROCZNICĘ ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

Monika Wójcik, fot. Urząd Miasta i Gminy Koniecpol

11 listopada mieszkańcy miasta i gminy Koniecpol uczcili 106. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Uroczystości obfitowały w różnorodne wydarzenia - od sportowych rywalizacji po oficjalne obchody i artystyczne widowiska.

Obchody zainaugurowały przedpołudniowe wydarzenia sportowe. Miłośnicy aktywności fizycznej mogli wziąć udział w zawodach wędkarskich, Koniecpolskim Biegu Niepodległości oraz meczu piłki nożnej, który odbył się na stadionie miejskim.

Oficjalna część rozpoczęła się mszą w intencji ojczyzny, odprawioną w kościele pw. św. Michała Archanioła. Następnie mieszkańcy i delegacje złożyli wiązanki kwiatów pod pomnikiem marszałka Józefa Piłsudskiego, oddając hołd twórcom niepodległości Polski.

Wieczorem w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 2 w Koniecpolu odbyła się coroczna wieczornica patriotyczna. Program artystyczny przygotowany przez nauczycieli i uczniów wzbudził wiele pozytywnych emocji. Poezja, pieśni patriotyczne, układy choreograficzne oraz wyjątkowa scenografia stworzyły niezapomnianą atmosferę.

Wykonanie pieśni patriotycznych uświetnił występ Wiktorii Zawady, uczennicy Zespołu Szkół w Koniecpolu. Dodatkową oprawę artystyczną zapewnił Dziecięcy Zespół Ludowy „Mały Koniecpol” i Młodzieżowa Orkiestra Dęta Koniecpol.



Miasto i Gmina
KONIECPOL

ZASADY SEGREGACJI ODPADÓW



MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
KOMUNALNE
W KONIECPOLU Sp. z o.o.

REKLAMA

SZKŁO



WRZUCAMY:

- BUTELKI I SŁOIKI PO NAPOJACH I ŻYWNOSCI
(w tym butelki po napojach alkoholowych i olejach roślinnych)
- SZKLANE OPAKOWANIA PO KOSMETYKACH
(jeżeli nie są wykonane z trwałych połączonych kilku surowców)

PAPIER



WRZUCAMY:

- OPAKOWANIA Z PAPIERU I TEKSTURY
- GAZETY, CZASOPISMA I ULOTKI
- ZESZYTY
- PAPIER BIUROWY

BIOODPADY



WRZUCAMY:

- ODPADKI WARZYWNE I OWOCOWE
- POZOSTAŁOŚCI JEDZENIA Z OWOCÓW I WARZYW
- GAŁĘZIE DRZEW I KRZEWÓW
- SKOSZONA TRAWA, LIŚCIE, KWIATY
- TROCINY, KORA DRZEW

TWORZYWA SZTUCZNE I METALE



WRZUCAMY:

- BUTELKI PLASTIKOWE
- NAKRĘTKI, KAPSLE I ZAKRĘTKI OD SŁOIKÓW
- PLASTIKOWE OPAKOWANIA, TOREBKI, WORKI FOLIOWE
- KARTONY PO MLEKU / SOKACH
- PUSZKI PO ŻYWNOSCI
- FOLIĘ ALUMINIOWĄ
- OPAKOWANIA PO ŚRODKACH CZYSTOŚCI, KOSMETYKACH

ZMIESZANE



WRZUCAMY:

- WSZYSTKO, CZEGO NIE MOŻNA WYRZUCIĆ DO POZOSTAŁYCH POJEMNIKÓW, A CO NIE JEST ODPADEM NIEBEZPIECZNYM

Wizyta władz samorządowych włoskiej gminy Guardiagrele w Gminie Konopiska. Pierwszy krok ku współpracy partnerskiej obu gmin



Na zaproszenie władz gminy Konopiska samorząd gościł przedstawicieli miejscowości Guardiagrele we Włoszech. Celem ich wizyty były rozmowy dotyczące przyszłych wspólnych planów, wymiana doświadczeń oraz podpisanie umowy partnerskiej pomiędzy miastami, która otworzy nowe możliwości współpracy.

Wizytę rozpoczęto od zwiedzania Klasztoru Jasnogórskiego oraz Muzeum Monet i Medalii św. Jana Pawła II w Częstochowie. Następnie delegacja udała się do urzędu gminy, gdzie omówiono potencjalne obszary współpracy, szczególnie w kontekście projektów kulturalnych, edukacyjnych i sportowych.

– Strony wyraziły duże zainteresowanie wzajemnym wspieraniem się w rozwoju lokalnych inicjatyw. Przedstawiciele Guardiagrele podzielili się swoimi sukcesami w zarządzaniu gminą oraz pomysłami na rozwój turystyki, a władze Konopisk zaprezentowały swoje osiągnięcia w dziedzinie infrastruktury i integracji społecznej – relacjonuje pracownik urzędu.

Goście z Guardiagrele odwiedzili pole golfowe Rosa Golf Club oraz główną siedzibę firmy Press Glass. Zajrzeli także do Zespołu Szkolno-Przedszkolnego

w Aleksandrii, gdzie zaprezentowano im możliwości edukacyjne placówki i osiągnięcia młodzieży. Ważnym punktem programu było zwiedzanie kompleksu sportowo-rekreacyjnego „Pająk” oraz miejscowego stadionu, gdzie przedstawiono potencjał organizacyjny obiektu.

Kolejnym elementem wizyty było spotkanie w Gminnej Hali Sportowej, gdzie goście mogli obserwować treningi sekcji sportowych i kulturalnych oraz zapoznać się z bogatą ofertą zajęć dla mieszkańców. Zwińczeniem dnia była z kolei wizyta w siedzibie Koła Gospodyń Wiejskich w Kopalni. Tam delegacja obejrzała występ zespołu „Konopielki” i wymieniła spostrzeżenia na temat działalności lokalnych organizacji pozarządowych.

– Wizyta przedstawicieli Guardiagrele była niezwykle owocna. Zarówno burmistrz Donatello Di Prinzio, jak i radny Orlando Console wyrazili chęć współpracy, podkreślając korzyści, jakie może przynieść partnerstwo obu gmin. Wspólne projekty w dziedzinie kultury, edukacji i sportu mają szansę przyczynić się do rozwoju i wzbogacenia naszych społeczności – podsumowuje wójt Artur Brzędzel.

Święto Niepodległości z modlitwą, muzyką i spektaklem

1 1 listopada obchodzono 106. rocznicę odzyskania niepodległości, upamiętniając wydarzenia, które pozwoliły narodowi polskiemu powrócić na mapę Europy po 123 latach niewoli.

Jak co roku mieszkańcy gminy wzięli udział w lokalnych uroczystościach, aby uczcić pamięć tych, którzy walczyli o wolność kraju. Tegoroczne obchody rozpoczęły się od przemarszu delegacji spod remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Konopiskach do kościoła pw. św. Walentego.

Barwny korowód poprowadziły Mażoretki „Szyk”, które maszerowały w rytmie akompaniamentu Młodzieżowej Orkiestry Dętej Konopiska. W przemarszu udział wzięli również poczty sztandarowe, przedstawiciele władz gminy, kombatanCI, radni, członkowie organizacji pozarządowych, harcerze oraz licznie zgromadzeni mieszkańcy.

Tradycyjnie odbyła się uroczysta msza w intencji ojczyzny, której oprawę muzyczną zapewnił Zespół Śpiewaczy Gminy Konopiska oraz Młodzieżowa Orkiestra Dęta Konopiska. Po nabożeństwie uczestnicy



udali się pod „Golgotę Konopisk”, gdzie odczytano apel poległych. Delegacje złożyły kwiaty i zapaliły znicze, oddając hołd bohaterom, którzy poświęcili życie dla niepodległej Polski.

Po części oficjalnej mieszkańcy i zaproszeni goście udali się do remizy OSP Konopiska, gdzie rozpoczęła się część artystyczna obchodów. Zespół Szkolno-Przedszkolny w Kopalni zaprezentował spektakl „Pisk Białego Orła”, który spotkał się z entuzjastycznym odbiorem widzów.

Seniorzy w centrum uwagi. Sukces pierwszej edycji nowej imprezy w gminie



Przez trzy listopadowe dni starsi mieszkańcy mieli okazję uczestniczyć w licznych aktywnościach w ramach I Dni Seniora Gminy Konopiska. Wydarzenie obfitowało w warsztaty, zajęcia prozdrowotne oraz wiele okazji do wspólnej integracji.

Pierwszego dnia seniorzy brali udział w zajęciach artystycznych, podczas których tworzyli prace inspirowane jesienią. Zorganizowano także warsztaty prozdrowotne, skupiające się na kondycji fizycznej i zdrowiu stóp. Drugiego dnia uczestnicy mogli skorzystać z warsztatów szydełkowych, przygotowywania kartek świątecznych oraz dekorowania przedmiotów techniką decoupage. Nie zabrakło również zajęć tanecznych – wieczór zakończył się spotkaniem „Taniec w Kręgu”. Trzeciego dnia odbyły się natomiast zajęcia jogi oraz warsztaty wokalne-taneczne.

Podczas całego wydarzenia dostępne były stoiska informacyjne dedykowane osobom starszym, oferujące cenne porady i wskazówki. Kulminacją obchodów była wieczorna zabawa w Gminnej Hali Sportowej

w Konopiskach, połączona z jubileuszem 50-lecia pożycia małżeńskiego. Wójt Artur Brzędzel wręczył medale przyznane przez prezydenta Andrzeja Dudę jedenastu parom, które świętowały swój złoty jubileusz.

Wśród uhonorowanych znaleźli się: Jadwiga i Jan Caban, Halina i Henryk Kaczmarek, Wiesława i Zygmunt Klima, Zofia i Bogdan Kołaczyk, Halina i Andrzej Kowalczyk, Elżbieta i Zdzisław Kowalik, Helena i Zenon Mrowiec, Anna i Janusz Nowaczy, Maria i Roman Nowak, Maria i Wacław Paczyński, Grażyna i Mieczysław Szewiel.

Wieczór upłynął w serdecznej atmosferze. Nie zabrakło gratulacji, życzeń oraz toastu przy tradycyjnej lampce szampana. Pary otrzymały pamiątkowe dyplomy, kwiaty i upominki. Podczas spotkania wójt Artur Brzędzel ogłosił również istotną informację. Od nowego roku wszyscy seniorzy powyżej 70. roku życia będą mogli korzystać z bezpłatnych przejazdów między gminą Konopiska a Częstochową.

Wygoda oddaje hołd przeszłości. Lokalna historia w centrum uwagi



2 2 listopada przed Domem Solecim „Wygodzianka” w Wygodzie odbyło się uroczyste odsłonięcie dwóch historycznych tablic pamiątkowych, które upamiętniają ważne wydarzenia z dziejów miejscowości.

Pierwsza tablica przedstawia historię dawnego ambulatorium, obecnie pełniącego funkcję Domu Soleciego w Wygodzie. Druga natomiast została poświęcona Janowi Nepomucenowi Janowskiemu, wybitnemu mieszkańcowi Wygody.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz gminy, samorządowcy, sołtysi, członkowie kół gospodyń wiejskich, ochotniczej straży pożarnej oraz mieszkańcy i lokalni miłośnicy historii. Symbolicznego odsłonięcia tablic poprzez przecięcie wstęg dokonał wójt Artur Brzędzel.

Po części plenerowej goście udali się do Domu Soleciego „Wygodzianka”, gdzie odbyły się prelekcje historyczne. Adrian Kosowski z urzędu gminy przybliżył dzieje budynku dawnego ambulatorium, a Sylwia Rogacz i Marcin Fedoniuk podzielili się swoimi badaniami na temat życia i działalności Jana Nepomucena Janowskiego.

Podczas uroczystości wójt Artur Brzędzel wręczył podziękowania osobom szczególnie zaangażowanym w promocję lokalnej historii i patriotyzmu.

Wyróżnieni zostali Małgorzata Chmielewska, Krystyna Solińska, Adrian Kosowski, Marcin Fedoniuk, Stanisław Sączek oraz Sylwia Rogacz.

– Historia i tradycja są fundamentami naszej tożsamości. Pielęgnowanie pamięci o lokalnej historii nadaje wyjątkowy charakter miejscu, w którym żyjemy – podkreślił w swoim wystąpieniu wójt Konopisk.

Uroczystość zakończyła się poczęstunkiem przygotowanym przez Koło Gospodyń Wiejskich Wygoda, co stworzyło okazję do rozmów i wymiany wspomnień.

Szczególne podziękowania skierowane były również do: Kuźni Pałysz oraz P.P.H.U Aleksbud s.c. oraz do Panów Marcina Fedoniuka i Janusza Wysockiego za pomoc w zamontowaniu tablic przed domem soleciekim, a także do sołtys Wygody Krystyny Solińskiej, przewodniczącej KGW w Wygodzie Małgorzaty Chmielewskiej, członków Rady Soleciej Wygoda, pracowników GCKiS oraz wszystkich, którzy aktywnie włączyli się w organizację tego wyjątkowego wydarzenia.

SAMORZĄD LELOWA Z DOFINANSOWANIEM NA EDUKACJĘ PRZEDSZKOLNĄ. CHODZI O PROJEKT ZA PONAD DWIEŚCIE TYSIĘCY

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Lelów

Gmina znalazła się w gronie ponad dwustu beneficjentów z regionu, którzy otrzymali dofinansowanie na wsparcie edukacji przedszkolnej. Całkowita wartość zaplanowanego projektu wynosi 225 tys. zł, z czego aż 202 tys. zł pochodzi z pozyskanych środków zewnętrznych.

W ramach naboru prowadzonego przez urząd marszałkowski wpłynęło blisko trzysta sześćdziesiąt wniosków. Spośród nich pozytywną ocenę otrzymały dwieście dwadzieścia cztery propozycje, w tym projekt przygotowany przez gminę.

12 listopada w Muzeum Śląskim odbyła się uroczystość wręczenia listów gratulacyjnych, podczas której członek zarządu województwa Rafał Adamczyk osobiście przekazał decyzje o przyznaniu funduszy. Gminę podczas tego spotkania reprezentowała wójt Renata Samek.

- Całkowita wartość projektu wynosi niemalże 225 tys. zł, z czego wkład własny gminy to zaledwie 22,5 tys. zł. Wysokość dofinansowania wynosi ponad 202 tys. zł - informuje Monika Kasznia z urzędu gminy.

Pozyskane środki zostaną przeznaczone na podniesienie jakości i poszerzenie oferty edukacji przedszkolnej. Plany obejmują organizację zajęć wspierających rozwój psychofizyczny dzieci, rozwijanie ich potencjałów oraz wczesne diagnozowanie deficytów rozwojowych.

- Dodatkowym elementem projektu będzie doposażenie placówki przedszkolnej oraz wsparcie skierowane do kadry pedagogicznej, podnoszące ich kwalifikacje i umiejętności zawodowe - dodaje Kasznia.



BLISKO SZĘCIOUSĘT WŁAŚCICIELI GRUNTÓW SKORZYSTA W WYNIKU PRZEPROWADZONYCH PRAC SCALENIOWYCH



Monika Wójcik, fot. AdobeStock

Zakończyły się prace scaleniowe i poscaleniowe na terenie miejscowości Nakło, które objęły obszar ponad tysiąca trzystu hektarów. Całość przedsięwzięcia została zrealizowana w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, a łączny koszt tej operacji wyniósł blisko 15,3 mln zł.

Postępowanie scaleniowe rozpoczęto w styczniu 2020 roku na wniosek większości właścicieli gruntów. Łącznie udział w projekcie wzięło prawie sześciuset uczestników. Projekt scalenia został

zatwierdzony pod koniec 2022 roku, jednak jego realizacja została opóźniona z powodu inwestycji prowadzonych na drodze DK46.

Zakończony w październiku zadanie obejmowało między innymi renowację ponad ośmiu i pół kilometra rowów melioracyjnych oraz przebudowę trzydziestu pięciu kilometrów dróg dojazdowych. Jak informuje częstochowskie starostwo, drogi zostały wykonane w trzech standardach - asfaltobetonowe, tłuczniowe oraz wyrównane kruszywem z dodatkową modernizacją dla poprawy przejeźdźności.

„TRADYCJA ZIELA” WYRÓŻNIONA. ŚLĘZANY PROMUJĄ LOKALNE OBRZĘDY

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Lelów

Przedsięwzięcie „Tradycja Ziela” w Ślęzanach okazało się najlepszą inicjatywą popularyzującą tradycje, obrzędy i zwyczaje ludowe w województwie śląskim.

Projekt „Tradycja Ziela” zdobył pierwsze miejsce w tegorocznej edycji konkursu „Piękna wieś województwa śląskiego”, organizowanym przez Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego. Propozycja Ślęzan zwyciężyła w kategorii „Najlepsze przedsięwzięcie popularyzujące tradycje, obrzędy i zwyczaje ludowe”.

Uroczyste podsumowanie konkursu odbyło się 7 listopada podczas Forum Sołtysów Województwa Śląskiego w Koszęcinie. Gminę reprezentowali wójt Renata Samek oraz Janusz Trenda, sołtys wsi Ślężany.

- Sołectwo Ślężany za zdobycie pierwszego miejsca otrzymało nagrodę pieniężną w wysokości 7 tys. zł. Kwota ta zostanie przeznaczona na cele tej miejscowości - informuje Monika Kasznia z urzędu gminy.



NAUKOWCY O WOJNIE W KONTEKŚCIE DZIEDZICTWA LELOWA

Monika Wójcik, fot. Freepik

30 listopada w Gminnym Ośrodku Kultury w Lelowie odbędzie się ogólnopolska konferencja naukowa pod hasłem „Doświadczenie wojny na Ziemi Lelowskiej”. Wydarzenie zgromadzi wybitnych historyków, archeologów oraz badaczy kultury, którzy przedstawią bogaty zakres tematyczny związany z dziejami regionu w kontekście konfliktów zbrojnych.

Konferencję, której rozpoczęcie zaplanowano na godz. 10, otworzy wójt Renata Samek, prezes Lelowskiego Towarzystwa Historyczno-Kulturalnego im. Walentego Zwierkowskiego Mirosław Skrzypczyk oraz dr Aleksandra Krupa-Ławrynowicz z Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Łódzkiego.

Podczas pierwszego z paneli prelegenci skoncentrują się na wielkich konfliktach, które wpłynęły na region Lelowa. Dr hab. Piotr Strzyż opowie o bitwie pod Białą w 1345 roku, dr Michał Szczerba przedstawi zniszczenia wojenne na terenie powiatu lełowskiego w okresie potopu szwedzkiego, a dr Łukasz Pasięka zanalizuje najazd kozacko-rosyjski z 1707 roku.

Po przerwie na kawę rozpocznie się druga odsłona wydarzenia, która skupi się na historii Lelowa w okresie XIX i XX wieku. Dr Przemysław Gorzalka przybliży wydarzenia związane z powstaniem 1806 roku, a Jan Kulpiński i Adam Malicki omówią epizody powstania styczniowego z perspektywy lokalnych wydarzeń. Dr Lech Frączek z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie z kolei zaprezentuje Lelów w czasach drugiej wojny światowej.

Po lunchu, w którego trakcie uczestnicy będą mieli okazję spróbować lokalnego ciulimu, odbędzie się trzeci panel. Adam Kurasz z katowickiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej omówi bitwę 25. Pułku Piechoty pod Lelowem w 1939 roku, Jerzy Karolczyk przedstawi działania podziemia i „leśnych ludzi”, a Rafał Podsiadło opowie o wydarzeniach w Lelowie w styczniu 1945 roku. Panel zamknie Marian Nowak, omawiający współczesne upamiętnienia miejsc związanych z wojenną historią regionu.

Ostatni panel poświęcony będzie doświadczeniom wojny z perspektywy jednostkowej oraz rekonstrukcji etnograficznej. Mirosław Skrzypczyk omówi literackie zapisy wspomnień wojennych, a dr Aleksandra Krupa-Ławrynowicz zaprezentuje etnograficzne studium historii rodziny Rozenbaumów. Dr Olgierd Zwolanowski z Uniwersytetu Łódzkiego przedstawi wyniki badań archeologicznych dotyczących wojennych artefaktów na terenie Lelowa, natomiast Bartosz Karolczyk zapozna uczestników z materiałami historycznymi związanymi z lokalnym dziedzictwem.

- Konferencja w Lelowie to wyjątkowa szansa na pogłębienie wiedzy o bogatej historii regionu i wpływie konfliktów zbrojnych na jego rozwój. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do udziału - podkreślają pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury w Lelowie.

BUDOWLANE KONSORCJUM KONTRA GMINA. DEREJCZYK JEDNAK MIAŁ RACJĘ

Piotr Biernacki, fot. Freepik

Podczas ostatniej sesji rady gminy wójt Ewelina Stobiecka poinformowała, że kierowany przez nią urząd musi zapłacić 1,1 mln zł konsorcjum dwóch firm, które w 2019 roku wykonywały termomodernizację Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Miedźnie. Miało to być konsekwencją zapadłego 17 września wyroku i jak stwierdziła, odpowiedzialnością za taki stan rzeczy obarcza poprzedniego wójta Piotra Derejczyka. Wtórował jej przewodniczący Zbigniew Graj, który w jesszce bardziej emocjonalnym tonie podkreślał, że tak się kończy udowadnianie przez Derejczyka swoich racji za wszelką cenę. - Ta cena to 1,1 mln zł, którą my, jako gmina, musimy zapłacić - grzmiał. Z ław radnych podniosły się również głosy o zgłoszenie tych okoliczności do prokuratury i pociągnięcie byłego włodarza do odpowiedzialności karnej. Tylko czy jest za co? I kto faktycznie miał rację?

Fakty są takie, że sąd w istocie zasądził na rzecz konsorcjum kwotę 795 tys. zł, co wraz z odsetkami daje faktycznie kwotę 1,1 mln zł. Tyle że gmina nie przegrała tej sprawy w sądzie, bo to był wyrok w pierwszej instancji, ale wójt Stobiecka zawarła 23 października z konsorcjum umowę pozasądową, uznając de facto wyrok. Jak stwierdziła, apelacja mogłaby się ciągnąć, co mogłoby skutkować koniecznością zapłaty większych odsetek, jeden z konsorcjantów już złożył apelację, a po podpisaniu ugody zdecydował się ją wycofać. Uгода, jej zdaniem, zamykała sprawę.

Nikt nie kwestionuje takiego sposobu załatwienia sporu. W końcu wójt Stobiecka nie wyczerpując drogi sądowej i podpierając się konsultacjami z prawnikami, sama wybrała takie rozwiązanie. Warto się jednak przyjrzeć bliżej sprawie, bo skoro jeden z konsorcjantów złożył apelację, jak stwierdziła wójt, to wprost nasuwa się myśl, że wynik postępowania po prostu był dla konsorcjum niekorzystny. I to pomimo zasądzenia na rzecz konsorcjum sporej przecięt kwoty.

Redakcja wystąpiła do sądu o przesłanie uzasadnienia. Jak się okazało, żądania konsorcjum zostały zaspokojone w przybliżeniu tylko w 25 proc. wysokości dochodzonego roszczenia, a koszty sądowe zostały wzajemnie zniesione. Do procesu konsorcjum dołożyło więc prawie 100 tys. zł. Gminę spór sądowy kosztował około 33 tys. zł. Nic dziwnego więc, że firmy chciały składać apelację.

Stobiecka na sesji wyrok sądu odczytała. Szkoda jednak, że przy okazji nie odczytała jego uzasadnienia, choć je okazała zgromadzonym, bo to z pewnością rzuciłoby prawdziwe światło na istotę sądowego sporu pomiędzy gminą a konsorcjum i faktyczne rozstrzygnięcie, jakie przyjął wymiar sprawiedliwości.

Ogólnie rzecz ujmując, w trzyletnim sporze pomiędzy konsorcjum a jednostką samorządu terytorialnego zapadł wyrok częściowo przyznający racje obu stronom, jednak z kluczowym rozstrzygnięciem na korzyść gminy. Sąd uznał, że odstąpienie od umowy przez konsorcjum było nieważne i nie wywołało skutków prawnych.

Sprawa dotyczyła realizacji inwestycji budowlanych na podstawie dwóch umów, których rozliczenia, w ocenie konsorcjum, nie zostały w pełni zrealizowane przez gminę. 31 sierpnia 2021 roku złożyło więc ono do sądu pozew, domagając się od gminy zapłaty astronomicznej kwoty 1,42 mln zł wraz z odsetkami z tytułu wykonania umowy, robót dodatkowych, odsetek za opóźnienie zapłaty i kary umownej z tytułu odstąpienia od umowy z winy gminy oraz niemal 315 tys. zł wraz z odsetkami tytułem zwrotu wypłaconych przez gminę gwarancji należytego wykonania umowy. Konsorcjum dochodziło więc razem niemal 1,74 mln zł wraz z odsetkami oraz zasądzenia kosztów procesu.

Z kolei gmina domagała się oddalenia powództwa, podniosła zarzut potrącenia kar umownych za zwłokę w wykonaniu inwestycji oraz wskazała na szereg uchybień po stronie konsorcjum, takich jak brak ukończenia części prac i nieprawidłowo wystawione faktury VAT.

Konsorcjum za wykonanie termomodernizacji szkoły miało otrzymać wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości prawie 3,5 mln zł. W umowie określono termin ukończenia prac na 28 czerwca 2019 roku, który następnie został przedłużony do 20 sierpnia. W tym terminie wykonawca zobowiązany był ukończyć wszystkie roboty i przekazać całość dokumentów odbiorowych, uzyskując potwierdzenie tego faktu końcowym protokołem odbioru. Określone zostało także, że wysokość wynagrodzenia może ulec

zmianie w razie wykonania robót dodatkowych, zamiennych lub zaniechania wykonania części robót. Konsorcjum złożyło jednak 19 sierpnia oświadczenie o odstąpieniu od umowy.

Wykonawca zobowiązał się także do wniesienia przed zawarciem umowy zabezpieczenia na poczet należytego wykonania umowy w wysokości 9 proc. ceny, czyli około 315 tys. zł oraz udzielił gminie rękami za wady fizyczne przedmiotu umowy na okres sześciu lat od dnia podpisania protokołu końcowego. W związku z tym zobowiązał się do ustanowienia gwarancji ubezpieczeniowej na kwotę prawie 95 tys. zł.

Sąd szczegółowo przeanalizował kwestie związane z odstąpieniem przez konsorcjum od umowy. Kluczowym elementem sporu była decyzja wykonawcy o rozwiązaniu umowy dzień przed upływem terminu na ukończenie prac. Firmy argumentowały, że odstąpienie było uzasadnione obawami o brak zapłaty wynagrodzenia, wynikającymi z niezgodnego z umową dokumentu gwarancyjnego dostarczonego przez gminę.

Sąd nie podzielił tej argumentacji. Wskazał, że konsorcjum kontynuowało prace przez trzy miesiące po otrzymaniu gwarancji, co świadczyło o akceptacji warunków przedstawionych przez gminę. Decyzję o odstąpieniu uznano za próbę uniknięcia odpowiedzialności za zwłokę w realizacji umowy, czyli de facto przyznano rację argumentom podnoszonym przez Derejczyka i gminę.

Sąd uznał, że odstąpienie od umowy było nieważne, wskazując, że takie działanie stanowiło nadużycie prawa. Orzeczenie odnosiło się do zasady lojalności kontrahentów i podkreślało, że działania konsorcjum miały na celu uniknięcie negatywnych konsekwencji prawnych wynikających z niedotrzymania terminu ukończenia robót. Sąd uznał jednakże, że termin realizacji inwestycji powinien być częściowo wydłużony ze względu na wykonane przez konsorcjum roboty zamiennie, nieokreślone wcześniej w dokumentacji projektowej. Przyjął więc, że konsorcjum powinno się uporać z wszystkimi pracami do 21 września 2019 roku. I to właśnie od tego momentu gmina mogła naliczyć kary umowne.

Gmina początkowo naliczyła ponad 612 tys. zł tychże kar, od 1 sierpnia 2019 roku do 27 października 2019 roku, gdyż konsorcjum gotowość odbiorową osiągnęło 28 października. Ostatecznie samorząd, według sądu, miał prawo naliczyć kary umowne za trzydzieści siedem dni w wysokości 257,5 tys. zł, od dnia 21 września 2019 roku. Tę kwotę skład orzekający jeszcze, zgodnie z wnioskiem konsorcjum, miarkował i ostatecznie ustalił na poziomie 175 tys. zł.

Na podstawie przeprowadzonych dowodów, w tym opinii biegłego, sąd ustalił, że konsorcjum miało prawo do wynagrodzenia w wysokości 3,475 mln zł, pomniejszonego o koszty robót zaniechanych, zasadnie naliczonych kar umownych i kosztów wykonania zastępczego. Uwzględniając dotychczasowe płatności gminy w wysokości 2,79 mln zł, sąd zasądził na rzecz konsorcjum kwotę 481 tys. zł. Przypomnijmy, że początkowo wnioskowało ono o ponad 682 tys. zł. Dodatkowo przyznał konsorcjum sporne 10,2 tys. zł z drugiej umowy dotyczącej wymiany stolarki okiennej oraz montażu rolet oraz 83,2 tys. zł z tytułu wykonania robót dodatkowych, choć pierwotnie konsorcjum żądało 120 tys. zł za te dodatkowe prace.

Osobną kwestią jest sprawa kwoty 315 tys. zł tytułem zwrotu wypłaconego przez gminę zabezpieczenia należytego wykonania umowy. To tak naprawdę były pieniądze spółek, które gmina potrąciła uważając, że firmy niewłaściwie wykonały umowę. I tutaj samorząd ugrał kolejne 95 tys. zł, gdyż sąd uznał racje gminy i potrącił sumę zabezpieczenia roszczeń z tytułu rękami za wady przedmiotu umowy. Z 315 tys. zł zostało więc 220 tys. zł. W pozostałym zakresie pozwu sąd oddalił żądania konsorcjum uznając je za bezzasadne.

Podsumowując więc, z żądanej w pozwie kwoty 1,74 mln zł plus odsetki konsorcjum otrzymało wyłącznie 795 tys. zł plus oczywiście odsetki do dnia zapłaty. Jak wyliczyła gmina, dało to w sumie 1,1 mln zł.

Jest jeszcze jeden aspekt. Problem nieprawidłowo wystawianych przez konsorcjum faktur. Jak podkreślił sąd, konsorcjum wielokrotnie wystawiało faktury VAT niezgodne z przepisami, co uniemożliwiło gminie ich rozliczenie. Faktury wystawiane były przed uzyskaniem protokołu odbioru prac, a ich łączna wysokość



przekraczała wartość zobowiązania gminy. Sąd podkreślił, że protokół odbioru był warunkiem koniecznym do uzyskania wynagrodzenia, a brak jego uzyskania obciążał wykonawcę. Ponadto korekty faktur dokonane przez konsorcjum w grudniu 2019 roku również nie spełniały wymogów formalnych, co uniemożliwiło ich uwzględnienie.

Biegły stwierdził, że gotowość odbiorową konsorcjum osiągnęło 28 października 2019 roku. Po tej dacie jednak nigdy nie wzywało gminy do dokonania odbioru, a tym samym nie nabyło uprawnień do dokonania odbioru jednostronnego i w ten sposób nabycia uprawnień do wystawienia faktury na poczet wynagrodzenia. Bezsporną część wynagrodzenia gmina wypłaciła 30 października 2020 roku.

Warto przy tej okazji pobawić się w czysto hipoteczne wyliczenia. Zapłacone wykonawcy 2,79 mln zł plus zapłacone teraz 1,1 mln zł daje łącznie około 3,89 mln zł. Tylko, że w tej kwocie zawiera się także zabezpieczenie od firm, które gmina pobrała, a które de facto stanowiły środki firm i musiałyby być im zwrócone w przypadku właściwego i bezspornego wykonania zlecenia. Po uznaniem przez sąd potrąceniu w wysokości 95 tys. zł do zwrotu zostało 220 tys. zł. Odejmując to, to wychodzi 3,67 mln zł, które gmina de facto zapłaciła konsorcjum ze środków własnych.

Gdyby gmina zapłaciła bezspornie całość kontraktu wykonawcy, czyli 3,5 mln zł plus żądane 120 tys. zł za roboty dodatkowe, to realizacja termomodernizacji szkoły w Miedźnie dałaby łącznie sumę 3,62 mln zł.

Sprawa iście skomplikowana. To trzeba przyznać. W świetle tak licznych spornych kwestii bez rozstrzygnięcia sądu i tak by się prawdopodobnie nie obyło. Temida przyznała, że konsorcjum odstąpiło od umowy niezgodnie z prawem, naliczenie kar umownych było przez gminę w części zasadne, podobnie jak wykonawcom należała się zapłata za zakres wykonanych prac i zwrot części wypłaconego przez gminę w 2019 roku zabezpieczenia na poczet należytego wykonania umowy. Zresztą tego ostatniego argumentu na etapie procesu gmina nie kwestionowała.

Co jest jednak pewne po tym wyroku sądu? To, że Derejczyk swoim uporem nie działał na szkodę gminy. Wręcz przeciwnie. Miał, jak widać, sporo racji. Będąc wójtem musiał trzymać się ściśle określonych procedur. Wypłata pieniędzy bez prawidłowo wystawionych rachunków i protokołu odbioru prac byłaby przestępstwem i naruszeniem dyscypliny finansów publicznych. Co istotne, gminie groziłaby utrata sporego dofinansowania unijnego na to zadanie.

Najlepiej powinna o tym wiedzieć skarbnik Grażyna Borycka, bez której podpisu żadne pieniądze z gminy wyjść nie mogły. Wiedziała to w 2019 roku, kiedy odsyłane były wykonawcom nieprawidłowo wystawione faktury. Na ostatniej sesji jednak, w temacie sporu sądowego z konsorcjum, milczała jak trusia. Bała się przed nową radą artykułować argumenty, których była pewna jeszcze w 2019 roku?

O tym powinni wiedzieć też radni, a na pewno powinni przeczytać uzasadnienie sądu, zwłaszcza gdy jest się przewodniczącym rady. Takie emocjonalne rzucanie oskarżeń przez wójt Stobiecką i przewodniczącego Graja, to te osoby, w świetle wyroku sądu, naraża co najmniej na proces o naruszenie dóbr osobistych byłego wójta.

REWITALIZACJA ALTAN W MSTOWIE. POMOGŁY ŚRODKI POZYSKANE Z WOJEWÓDZTWA

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Mstów

W ramach konkursu „Inicjatywa Sołecka,” organizowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego, zmodernizowano cztery altany, zlokalizowane na terenach rekreacyjnych w Mstowie. Dodatkowo odnowiono część ścieżek spacerowych, podnosząc estetykę i funkcjonalność przestrzeni nad tutejszym odcinkiem Warty.

Pod koniec marca Sejmik Województwa Śląskiego podjął uchwałę o udzieleniu pomocy finansowej gminom z regionu na realizację wybranych zadań w ramach Marszałkowskiego Konkursu „Inicjatywa Sołecka” w bieżącym roku.

Wśród dofinansowanych projektów znalazł się także wniosek

mstowskiego samorządu, który zakładał renowację obiektów rekreacyjnych nad Wartą. Chodziło o cztery mocno wyeksploatowane altany, które teraz przeszły gruntowną modernizację.

- Renowacja altan obejmowała piaskowanie ścian wewnętrznych i zewnętrznych, przy użyciu mieszanki kruszyw mineralnych, dzięki czemu zachowano ich naturalne walory estetyczne. Dodatkowo wymieniono drewniane podłogi i siedziska, które były uszkodzone, co mogło stanowić zagrożenie dla użytkowników – wyjaśnia wójt Tomasz Gęsiarz.

Jak podkreślają mstowscy urzędnicy, realizacja tego przedsięwzięcia zwiększy potencjał turystyczny i krajoznawczy, jednocześnie znacząco poprawiając estetykę terenu w Mstowie.



W FINALE WOJEWÓDZKIEGO DYKTANDA NAJLEPSZA OKAZAŁA SIĘ UCZENNICA ZE SZKOŁY W MSTOWIE



Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Mstów

20 listopada w Szkole Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Brzyszwie odbył się finał VI Wojewódzkiego Dyktanda im. Jury Krakowsko-Częstochowskiej „Mistrz Ortografii”. Konkurs, skierowany do uczniów klas siódmych i ósmych, został zorganizowany pod patronatem wojewody śląskiego, starosty częstochowskiego oraz wójta gminy Mstów.

W finale wzięło udział dwadzieścioro ośmiu uczniów z jedenastu szkół podstawowych. Obok uczestników z placówek zlokalizowanych na terenie gminy pojawiła się młodzież z Częstochowy, Garnka, Lusławic i Zrębic.

- Zadanie polegało na napisaniu dyktanda przygotowanego przez Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego przy Uniwersytecie Jana Długosza w Częstochowie. Pisanie trwało godzinę, a uczestnicy wykazali się zarówno znajomością zasad ortografii, jak

i umiejętnością logicznego myślenia – podkreślają organizatorzy.

Najlepsza okazała się Emilia Hadryś, uczennica Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Mstowie.

Podczas sprawdzania prac uczniowie uczestniczyli w warsztatach plastycznych. W grupach tworzyli plakaty inspirowane fotografiami Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Powstałe prace można obecnie podziwiać na szkolnej wystawie. Warsztaty były także okazją do integracji oraz rozwijania kreatywności.

Spotkanie uświetniły ponadto występy artystyczne w wykonaniu uczennic z Brzyszowa i uczniów Jasnogórskiej Niepublicznej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej II stopnia w Częstochowie, co dodało wydarzeniu wyjątkowego charakteru i umiliło czas zarówno uczestnikom, jak i ich opiekunom.

PIERWSZY ŻŁOBEK W GMINIE JUŻ DZIAŁA. PRYWATNA PLACÓWKA POWSTAŁA DZIĘKI ŚRODKOM Z BUDŻETU PAŃSTWA I ZAANGAŻOWANIU SAMORZĄDU

Monika Wójcik, fot. Pixabay

W Jaskrowie powstał pierwszy w gminie żłobek „Sensomisie”, oferujący nowoczesne podejście do opieki nad dziećmi. Placówka została stworzona dzięki dofinansowaniu z rządowego programu oraz zaangażowaniu wójta Tomasza Gęsiarza. Żłobek wyróżnia się przestrzenią zaprojektowaną z myślą o stymulacji zmysłów oraz wszechstronnym rozwoju najmłodszych.

Jak przekonuje właścicielka żłobka, „Sensomisie” to miejsce, gdzie dzieci od dwudziestego tygodnia życia mogą rozwijać się w bezpiecznym i przyjaznym środowisku. Placówka spełnia najwyższe standardy w zakresie bezpieczeństwa i higieny, oferując opiekę połączoną z nauką przez zabawę. Do dyspozycji dzieci jest nowoczesny sprzęt, pomoce dydaktyczne oraz całoroczny ogród sensoryczny, który sprzyja wszechstronnej stymulacji ich zmysłów.

- Nasza placówka zapewnia komfortowe warunki opieki i nauki. Dzięki nowoczesnemu wyposażeniu i bogatej ofercie dydaktycznej stawiamy na wszechstronny rozwój dzieci – mówi Agata Kwietniowska-Geroń, pedagog i założycielka żłobka.

Rodzice mogą liczyć na dofinansowanie czesnego z programów „Maluch+” oraz „Aktywnie w żłobku”. Jedyny koszt, jaki ponoszą, to opłaty za wyżywienie oraz zajęcia dodatkowe. Co istotne, żłobek nie prowadzi rejonizacji, co oznacza, że przyjmuje dzieci także spoza gminy. Rekrutacja prowadzona jest przez cały rok.

Żłobek znajduje się w Jaskrowie przy ulicy Częstochowskiej. Aby zapisać dziecko, należy w pierwszej kolejności pobrać formularz rekrutacyjny dostępny na stronie internetowej placówki, wypełnić go, a następnie wysłać. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 535 029 687.



WŁODARZ MSTOWA WYBRANY DO PREZYDIUM WAŻNEJ ORGANIZACJI SAMORZĄDOWEJ

Monika Wójcik, fot. SZGiP

Podczas ostatniego posiedzenia Konwentu Burmistrzów i Wójtów Śląskiego Związku Gmin i Powiatów, wójt Tomasz Gęsiarz dołączył do składu prezydium tej organizacji.

Wydarzenie, które odbyło się w Centrum Kultury „Zamek w Toszku”, zgromadziło licznych przedstawicieli samorządów z województwa śląskiego. Pierwszą część obrad poświęcono bieżącej współpracy samorządów z administracją rządową.

– Wystąpienie wojewody śląskiego Marka Wójcika oraz wicemarszałka województwa śląskiego Grzegorza Boskiego skupiło się na analizie kluczowych wyzwań, jakie czekają lokalne samorządy w nadchodzących miesiącach – relacjonują organizatorzy tego wydarzenia.

Jednym z kluczowych punktów spotkania były wybory prezydium Konwentu na kolejną, pięcioletnią kadencję. Do tego osmioosobowego grona został wybrany również Tomasz Gęsiarz, wódca Mstowa.

W posiedzeniu wzięli także udział przedstawiciele Kijowskiego Oddziału Regionalnego Związku Miast Ukrainy, który od dziesięciu lat współpracuje z SZGiP. Goście zza wschodniej granicy podkreślili istotną rolę, jaką odgrywają partnerstwa między polskimi i ukraińskimi samorządami w obecnych czasach.



W drugiej części spotkania miały miejsce wystąpienia ekspertów, którzy przedstawili bieżące inicjatywy oraz programy wsparcia dla samorządów. Głos zabrał Daniel Kołodziej, prezes Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach oraz Mateusz Pindel, prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Panowie omówili konkretne oferty wsparcia finansowego dla projektów ekologicznych i środowiskowych.

MSTÓW UCZCIŁ ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI UROCZYSTYM APELEM I KONCERTEM

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Mstów

Oficjalne obchody Narodowego Święta Niepodległości w Mstowie rozpoczęły się w niedzielę, 10 listopada, uroczystym apelem na mstowskim rynku, a zakończyły mszą świętą w intencji ojczyzny.

W wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele władz samorządowych, radni, sołtysi, harcerze, zuchy, strażacy z jednostek ochotniczych straży pożarnych oraz liczne poczty sztandarowe.

Po odśpiewaniu hymnu państwowego delegacja, na czele z wójtem Tomaszem Gęsiarzem, przewodniczącym rady gminy Krzysztofem Choryłkiem oraz proboszczem parafii ks. Zdzisławem Palusem, zapaliła znicze u stóp masztu z biało-czerwoną flagą.

Po zakończeniu apelu uczestnicy, niosąc olbrzymią biało-czerwoną flagę, udali się do kościoła parafialnego. Tam odbyła się uroczysta msza święta za ojczyznę, celebrowana przez księży kanoników.

Obchody zwieńczył koncert pieśni patriotycznych w wykonaniu mstowskiego chóru Cantemus Domino, pod batutą Ireneusza Tyrasa, oraz Orkiestry Dętej Rędziny, prowadzonej przez Krzysztofa Gajowniczkę.



KOŁO EMERYTÓW W MSTOWIE. PIĘTNAŚCIE LAT PASJI I ZAANGAŻOWANIA NA RZECZ LOKALNEJ SPOŁECZNOŚCI



Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Mstów

Koło Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Mstowie świętowało niedawno jubileusz 15-lecia swojego istnienia.

Działalność Koła zainicjowały w 2009 roku Zdzisława Mirek, Stefania Krzysiak i Janina Boral. Obecna przewodnicząca, Małgorzata Zarychta, podkreśla, że organizacja jest niezwykle aktywna, uczestnicząc w licznych wyjazdach i wydarzeniach kulturalnych.

– To między innymi Dzień Kobiet, Dzień Matki, Dzień Seniora i wiele innych – wylicza przewodnicząca Zarychta.

Jubileuszowe obchody odbyły się 20 listopada w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Mstowie. Zaproszeni goście złożyli życzenia dalszych sukcesów, kolejnych rocznic i kontynuacji aktywnej działalności.

Konsultacje społeczne projektu uchwały w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji Gminy Mstów

Uprzejmie informujemy, że od dnia 02.12.2024 r. do dnia 7.01.2025 r. przeprowadzone zostaną konsultacje społeczne projektu uchwały w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji Gminy Mstów. Konsultacje zostaną przeprowadzone w następujących formach:

- 1) zbierania uwag w postaci papierowej lub elektronicznej poprzez wypełnienie formularza dostępnego w Urzędzie Gminy Mstów oraz na stronie internetowej www.mstow.pl i w BIP www.bip.mstow.finn.pl;
- 2) otwartego spotkania dla interesariuszy procesu rewitalizacji, które odbędzie się w dniu 17 grudnia 2024 r. o godz. 16:00 w Urzędzie Gminy Mstów;
- 3) wypełnienia elektronicznego formularza ankiety dostępnej na stronie internetowej gminy www.mstow.pl i w BIP www.bip.mstow.finn.pl;
- 4) zbierania uwag ustnych do protokołu w Urzędzie Gminy Mstów, pokój nr 11.

Wypełnione formularze można dostarczyć:

- 1) za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres: ug@mstow.pl;
- 2) drogą korespondencyjną na adres: Urzędu Gminy Mstów, ul. Gminna 14, 42-244 Mstów;
- 3) osobiście do Urzędu Gminy Mstów, ul. Gminna 14, 42-244 Mstów;
- 4) poprzez wypełnienie formularza uwag on-line: https://ankieta.deltapartner.org.pl/mstow formularz uwag_or_oz ;
- 5) podczas spotkania konsultacyjnego w dniu 17 grudnia 2024 r.

Zapraszamy wszystkich interesariuszy procesu rewitalizacji do udziału w konsultacjach społecznych!

Projekt Gminnego Programu rewitalizacji dostępny jest na stronie internetowej www.mstow.pl i w BIP www.bip.mstow.finn.pl.

OGŁOSZENIE

CZARNE CHMURY NAD ZASTĘPCĄ WÓJTA. RADNI DOMAGAJĄ SIĘ ODWOŁANIA ROBERTA KĘPY



Piotr Biernacki, fot. Urząd Gminy Poczesna

Na biurko wójtowskiego Poczesnej wpłynął wniosek ośmiu z grona piętnastu radnych tutejszego samorządu, w którym domagają się odwołania Roberta Kępy ze stanowiska wicewójty. Lista zarzutów kierowanych pod jego adresem jest długa. Radni zarzucają samorządowcowi między innymi konfliktowość, niewystarczające kompetencje czy brak cech osobowościowych predysponujących go do piastowania stanowisk kierowniczych.

- Robert Kępa od początku swojej pracy w naszym urzędzie był źródłem konfliktów z urzędnikami, jak i radą gminy. Nie miał dobrej opinii także w poprzednich miejscach swojej pracy. Zmieniał je zresztą dość często – podkreślają we wstępie sygnatury wniosku, jaki 19 listopada został złożony w sekretariacie

wójta Artura Sosny.

Podpisali się pod nim przewodnicząca rady gminy Elżbieta Tomala-Wróbel, Justyna Krawiec-Puchała, Damian Purgal, Magdalena Sałata, Danuta Broszkiewicz, Dariusz Kozuch, Robert Rakus i Michał Kałka.

Ośmioro radnych, w obszernym dwustronicowym dokumencie, zarzuca Kępie nie tylko podnoszenie głosu na pracowników, ale nawet krzyki, szantaże, zastraszanie byłej już skarbnik gminy oraz selekcyjnowanie mieszkańców w kontaktach z wójtowskim.

Okazuje się, że oprócz zasiadania w fotelu wicewójty Kępa jest jednocześnie kierownikiem referatu gospodarki, ochrony środowiska

i budownictwa tutejszego urzędu. Mimo tego, iż jak argumentują radni, brakuje mu kompetencji w zakresie polityki planowania przestrzennego, wiedzy dotyczącej ochrony środowiska czy tej związanej z rozliczaniem współpracy wysypiska śmieci z gminą.

Samorządowcy podnoszą też kwestię braku transparentności podczas przeprowadzania naboru na wolne stanowiska urzędnicze czy wręcz złamanie regulaminu przy zatrudnianiu jednej z dyrektorek placówki oświatowej. Z przedstawionej przez nich opinii wynika, że w dniu konkursu brakowało jej dokumentów.

- Zastępca wójta postanowił ukryć tę sytuację i zatwierdził kandydaturę – punktują wnioskodawcy. - Mimo deklaracji w cv ogromnego doświadczenia w pozyskiwaniu środków zewnętrznych, do tej pory zastępca wójta nie pozyskał dla gminy żadnych środków – można także przeczytać w piśmie.

To nie wszystko. Inicjatorzy odwołania wicewójty ubolewają w swym wniosku nad niedawnym tajemniczym ekscesem, który zelektryzował lokalną społeczność.

- Pobicie zastępcy wójta w niejasnych okolicznościach, powody tegoż pobicia pojawiające się w przestrzeni publicznej oraz jego nieobecność w pracy do 31 października, mocno wpłynęły na negatywny wizerunek naszej gminy. Do dzisiaj nie wiemy, czy był to rozbój, pobicie czy też porachunki. Nastąpiła znowa milcznia. Nasi mieszkańcy, jak i mieszkańcy ościennych gmin pytają, dopytują, a wręcz wyśmiewają sytuację, w której się znaleźliśmy – dodają radni.

W podsumowaniu wniosku można przeczytać, że wymienione działania wicewójty Roberta Kępy są w ich opinii wyrazem braku szacunku do mieszkańców, pracowników, jak i też samej rady gminy.

- Brak znajomości przepisów funkcjonowania samorządu wpływa negatywnie na postrzeganie wizerunku naszego urzędu w regionie i województwie. Zwracamy się z tym apelem do wójty, licząc na zrozumienie, że chodzi o dobro naszej gminy. Nie wykluczamy także podjęcia innych kroków dopuszczonych normami prawa – konkludują osoby, które podpisały się pod pismem.

Na poproszony w środowe popołudnie przez redakcję o swój komentarz do sprawy wójt Artur Sosna, na razie nie zajął stanowiska. Do tematu wrócimy, gdy tylko pojawią się nowe okoliczności.

BRAT CIOTECZNY AWANSOWANY. CZY WÓJT SPECJALNIE DLA NIEGO UTWORZYŁ NOWY REFERAT W URZĘDZIE GMINY?

Piotr Biernacki

W opublikowanym pod koniec lipca artykule pisaliśmy o zatrudnieniu w urzędzie gminy Rafała Dobosza, spowinowaczonego z wójtowskim Poczesnej pracownika zatrudnionego na stanowisku tzw. pomocy administracyjnej. Od niedawna kuzyn wójty Artura Sosny występuje w nowej roli. W połowie listopada wygrał konkurs na utworzone zaledwie kilka tygodni temu stanowisko kierownika nowego referatu. Referatu do spraw gospodarczych.

- Dobosza wszędzie pełno, decyduje o wszystkim. Sytuacja stała się absurdalna do tego stopnia, że nawet za wójta prowadzi rozmowy z pracownikami – charakteryzowali nowego kolegę urzędnicy z Poczesnej.

Inni z kolei nie kryli oburzenia, mówiąc wprost o nepotyzmie, kumoterstwie i prywacie. Okazało się, że nowego pracownika wójta Artura Sosny łączy z wójtowskim wizerunkiem rodzinne.

- To przecież bracia cioteczni. Ich matki są siostrami – tę informację potwierdziło kilka osób, które doskonale znają relacje i powiązania obu panów.

Wójt Sosna nie był skory do podzielenia się wiedzą o tym, jakim doświadczeniem zawodowym i wykształceniem może się pochwalić nowy narybek poczesniańskiego samorządu, a także jakie kryteria zadecydowały o jego zatrudnieniu. Po prawie tygodniu

rozmyślenia wójt zdecydował się odpowiedzieć jednym zdaniem.

- Informacje dotyczące pana Rafała Dobosza nie podlegają upublicznieniu, gdyż na dzień dzisiejszy został on zatrudniony jako pomoc administracyjna – napisał wówczas Artur Sosna w mailu do redakcji.

Sosna był równie mało rozmowny, kiedy pytania o kuzyna usłyszał przez telefon. Nie chciał mówić o szczegółach łączącej ich relacji.

- Skoro dostaliście odpowiedź, to myślę, że w tym piśmie wiele rzeczy jest opisanych – stwierdził wójt, powołując się na jednostronnie prowadzoną korespondencję. - Proszę o pisemne pismo do gminy – skwitował jednak po chwili, gdy chyba dostrzegł absurdalność swojej wypowiedzi.

Kiedy przyszła odpowiedź, na cytując klasyka: „pisemne pismo”, okazało się, że nad czterema zagadnieniami musiał pochylić się cały sztab ludzi. Na redakcyjną skrzynkę trafiła robocza wersja dokumentu niefrasobliwie wysłana przez jedną z urzędniczek.

- Małe miejscowości, niewielkie społeczności, na przykład takie jak gmina Poczesna, charakteryzuje między innymi to, że w zasadzie większość mieszkańców łączy pokrewieństwo czy powinowactwo. Nigdy nie ukrywałem, że Rafał Dobosza jest moim kuzynem i wypierać się tego nie będę – przekonywał Artur Sosna.

Publikacja tekstu u jednych wywołała salwę wesołości, u innych z kolei oburzenie.

- Jak wójt gminy, w której mieszka kilkanaście tysięcy ludzi może wypowiadać tak nieprzemyślane komentarze? W jaki to sposób większość mieszkańców ma łączyć pokrewieństwo czy powinowactwo? Czy Sosna zasugerował tym samym wielopokoleniowe kazirodztwo w gminie? Mało to już się z nas śmieją dookoła? Co to za bzdura?! - komentował jeden ze zbulwersowanych mieszkańców w rozmowie z redakcją po ukazaniu się artykułu.

O ile wójt Sosna na pytania o kompetencje Rafała Dobosza mógł jeszcze unikać odpowiedzi, gdy ten zatrudniony był na stanowisku tzw. pomocy administracyjnej, o tyle w momencie, gdy jego brat cioteczny został w urzędzie gminy kierownikiem nowo utworzonego referatu, sytuacja ma się już zgoła inaczej. Trzy dni po ogłoszeniu wyników konkursu redakcja wysłała pytania z prośbą o informacje na temat kryteriów, jakie zadecydowały o wyborze Dobosza na to stanowisko? Interesowało nas też to, jakie doświadczenie zawodowe w zakresie zarządzania posiada nowy kierownik czy choćby jakie wynagrodzenie kuzyn wójty Sosny będzie pobierał za pracę po tym awansie? Dopytywaliśmy także o jego zakres obowiązków i to, jak dużym zespołem pracowników będzie zarządzał.

Do momentu zamknięcia listopadowego wydania wPowiecie nie otrzymaliśmy odpowiedzi na wspomniane pytania.

FORUM SOŁTYSÓW W KOSZĘCINIE. ŚWIETLICA W STAROPOLU Z PRESTIŻOWYM WYRÓŻNIENIEM

Monika Wójcik, fot. Urząd Miasta i Gminy Przyrów

Podczas tegorocznego Forum Sołtysów Województwa Śląskiego, które odbyło się w Koszęcinie, ogłoszono wyniki konkursu „Piękna Wieś Województwa Śląskiego” 2024. Wśród wyróżnionych projektów znalazła się zmodernizowana świetlica w Staropolu, która zajęła trzecie miejsce w jednej z sześciu konkursowych kategorii.

Coroczny konkurs promuje działania na rzecz zachowania tradycji oraz wzmacniania poczucia tożsamości lokalnej mieszkańców wsi. Celem inicjatywy jest także pobudzanie aktywności gospodarczej, kształtowanie ładu przestrzennego oraz troska o środowisko naturalne.

Nagrody przyznawane są w sześciu kategoriach, a o wyborze najlepszych rozwiązań decyduje komisja konkursowa – informuje biuro prasowe urzędu marszałkowskiego.

W kategorii „Najlepsze Przedsięwzięcie Odnowy Wsi” trzecie miejsce przyznano tutejszemu samorządowi za realizację remontu świetlicy wiejskiej w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Staropolu. Nagrodę w postaci dyplomu, pamiątkowego pucharu i czeku na 3 tys. zł, do wykorzystania przez sołectwo, wręczył wicemarszałek województwa Grzegorz Boski.

– To wyjątkowe wyróżnienie świadczy o zaangażowaniu i ciężkiej pracy społeczności lokalnej na rzecz rozwoju swojej miejscowości. Ta nagroda to powód do wielkiej dumy i dowód, że podejmowane inicjatywy przynoszą piękne i zauważalne efekty – podkreśla burmistrz Anna Kowalska-Fert.



ANNA KOWALSKA-FERT WYRÓŻNIONA W STRUKTURACH SAMORZĄDOWYCH WOJEWÓDZTWA



Monika Wójcik, fot. SZGiP

Podczas ostatniego posiedzenia Konwentu Burmistrzów i Wójtów Śląskiego Związku Gmin i Powiatów burmistrz Anna Kowalska-Fert, została wybrana do prezydium tej organizacji.

Spotkanie odbyło się w Centrum Kultury „Zamek w Toszku” i zgromadziło wielu samorządowców z województwa śląskiego. W pierwszej części wydarzenia skupiono się na omówieniu współpracy między samorządami a administracją rządową. Wojewoda Marek Wójcik oraz wicemarszałek województwa Grzegorz Boski przedstawili kluczowe wyzwania, jakie czekają samorządy w nadchodzących miesiącach.

Głównym punktem obrad były wybory do prezydium Konwentu na pięcioletnią kadencję. Wśród wybranych do ośmioosobowego składu znalazła się właśnie burmistrz Miasta i Gminy Przyrów.

W spotkaniu uczestniczyli również przedstawiciele Kijowskiego Oddziału Regionalnego Związku Miast Ukrainy, którzy podkreślili znaczenie partnerstwa między polskimi a ukraińskimi samorządami, szczególnie w obecnych, trudnych czasach.

Druga część obrad obejmowała wystąpienia ekspertów, w tym Daniela Kołodzieja, prezesa Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach, oraz Mateusza Pindela, prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Przedstawili oni możliwości wsparcia finansowego dla inicjatyw ekologicznych.

– Wybór burmistrz Anny Kowalskiej-Fert do prezydium Śląskiego Związku Gmin i Powiatów to prestiżowe wyróżnienie, które otwiera nowe możliwości współpracy i rozwoju dla naszej gminy – podkreślają miejscowi urzędnicy.

GMINA ŚWIĘTOWAŁA ROCZNICĘ ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI. W TYM ROKU OBCHODY POŁĄCZONO Z POŚWIĘCENIEM SZTANDARU

Monika Wójcik, fot. Pxhere

11 listopada w centrum Przyrowa odbyły się uroczystości związane z poświęceniem i nadaniem nowego sztandaru.

Wydarzenie rozpoczęła msza święta w kościele parafialnym pw. Św. Doroty, po której uczestnicy przemaszewali na rynek. Na miejscu odsłonięto tablicę upamiętniającą 155-lecie odzyskania przez Przyrów praw miejskich. Następnie złożono kwiaty pod Pomnikiem Pomordowanych Żołnierzy Armii Krajowej.

Kolejnym punktem obchodów był przemarsz do hali sportowej Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Przyrowie, gdzie miała miejsce główna część ceremonii. Po powitaniu gości i zaprezentowaniu nowego gminnego sztandaru odbyła się inscenizacja słowno-muzyczna przygotowana przez miejscowych uczniów.

– Głównym momentem wydarzenia było przekazanie sztandaru burmistrz Annie Kowalskiej-Fert. W trakcie uroczystości pani burmistrz przyznała także wyróżnienia „Przyjaciół Gminy Przyrów” – informują gminni urzędnicy.

Obchody uświetniły przemówienia gości, koncert orkiestry dętej z Rędzin oraz występ zespołu „Przyrowskie Nutki”.



21 LISTOPADA

DZIEŃ PRACOWNIKA SOCJALNEGO

Wszystkim pracownikom pomocy społecznej składamy serdeczne życzenia

NIECH PRACA WYKONYWANA NA RZECZ WSZYSTKICH, BĘDĄCYCH W TRUDNEJ SYTUACJI ŻYCIOWEJ, OSÓB STARSZYCH, A TAKŻE WYMAGAJĄCYCH WSPARCIA, CZY DOTKNIĘTYCH CHOROBA, PRZYNOSI PAŃSTWU OSOBISTĄ I ZAWODOWĄ SATYSFAKCJĘ ORAZ SPOTYKA SIĘ ZE SPOŁECZNYM UZNANIEM.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Elżbieta Ślęzak-Zawadzka

Burmistrz Miasta i Gminy Przyrów
Anna Kowalska-Fert

Radni Rady Miejskiej w Przyrowie
oraz: *Wszyscy Pracownicy Urzędu wraz z jednostkami podległymi.*

SUKCES GMIN Z REGIONU CZĘSTOCHOWSKIEGO. NAJLEPIEJ DBAJĄ O CZYSTE POWIETRZE

Piotr Biernacki, fot. WFOŚiGW w Katowicach

14 listopada, w Dniu Czystego Powietrza, w szczególny sposób wyróżniono siedemdziesiąt cztery samorządy z województwa śląskiego za ich wyjątkowe zaangażowanie w realizację programu „Czyste Powietrze”. Działania te mają kluczowe znaczenie dla poprawy jakości powietrza oraz komfortu życia mieszkańców regionu.

W ramach wydarzenia zorganizowanego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach szczególną uwagę zwrócono na dziesięć najaktywniejszych samorządów. Znalazły się one w gronie laureatów nagród pieniężnych w wysokości 30 tys. zł, które mają wspierać dalsze działania proekologiczne.

Wśród wyróżnionych gmin znalazły się również samorządy z regionu częstochowskiego, które osiągnęły znakomite wyniki w realizacji inicjatyw mających na celu poprawę jakości powietrza.

W pierwszej dziesiątce województwa znalazło się ich aż pięć. To Opatów, Wręczyca Wielka, Blachownia, Krzepice i Panki. Dziesiątkę liderów województwa śląskiego uzupełniają Radlin, Bieruń, Piekary Śląskie, Goczałkowice-Zdrój i Kornowac.

Uroczystość wręczenia wyróżnień odbyła się w obecności przedstawicieli Funduszu oraz władz województwa. Listy gratulacyjne i nagrody wręczyli przedstawicielom samorządów Mateusz Pindel, prezes WFOŚiGW w Katowicach, Iwona Gejdel-Targosz, zastępca prezesa WFOŚiGW w Katowicach, Grzegorz Boski, wicemarszałek województwa śląskiego oraz Marek Bieniek, radny Sejmiku Województwa Śląskiego.

- Działania tych gmin to klucz do poprawy jakości powietrza i komfortu życia mieszkańców naszego regionu. Program „Czyste Powietrze” to dowód, że wspólna praca może budować zdrową i ekologiczną przyszłość – podkreśla Mateusz Pindel, szef Funduszu.



INSPIRUJĄCE SPOTKANIE MŁODYCH STRAŻAKÓW NA STADIONIE ŚLĄSKIM

Piotr Biernacki, fot. WFOŚiGW w Katowicach

4 listopada na Stadionie Śląskim w Chorzowie odbył się II Kongres Rozwojowy Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych Województwa Śląskiego, który zgromadził licznych gości i uczestników zaangażowanych w rozwój młodych strażaków.

Organizatorem wydarzenia był Młodzieżowy Sejmik Województwa Śląskiego, a w gronie partnerów znalazły się między innymi Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej w Katowicach, Oddział Wojewódzki Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach oraz 13. Śląska Brygada Obrony Terytorialnej. Honorowy patronat nad kongresem objął Marszałek Województwa Śląskiego Wojciech Saługa.

Kongres zgromadził wielu młodych strażaków-ochotników, stwarzając im przestrzeń do wymiany doświadczeń oraz podjęcia rozmów na temat przyszłości młodzieżowych drużyn pożarniczych. Podczas wydarzenia omawiane były wyzwania, jakie stoją przed młodymi strażakami-ochotnikami oraz znaczenie ich działalności dla lokalnych społeczności. Zaprezentowano również najnowszy sprzęt strażacki i innowacyjne metody pożarnicze.

Kongresowi towarzyszyły liczne stoiska tematyczne. Komenda Wojewódzka PSP w Katowicach przygotowała mobilną salę edukacyjną oraz stoisko informacyjne, na którym prezentowano nową postać edukacyjną – Floriana Beboka, bohatera kampanii „Bezpieczni z Bebokiem”, promującej prewencję społeczną. Swoją obecność zaznaczyły także Akademia Pożarnicza, Centralna Szkoła PSP w Częstochowie, Centralne Muzeum Pożarnictwa w Mysłowicach oraz Komenda Miejska PSP w Katowicach, prezentująca robota IBIS, przeznaczonego do prowadzenia rozpoznania i poboru próbek.

Na stoisku Ochotniczej Straży Pożarnej Żory wyświetlano film „Gramy #wsłużbieinnym”, będący częścią kampanii promującej



wstąpienie w szeregi ochotniczych straży pożarnych. Kampania ta cieszyła się dużym zainteresowaniem i została objęta honorowym patronatem przez Śląskiego Komendanta Wojewódzkiego st. bryg. Wojciecha Kruczka.

Podczas wydarzenia zorganizowano także pokazy ratownictwa technicznego, a uczestnicy mogli zobaczyć specjalistyczne pojazdy straży pożarnej, w tym ciężki samochód dekontaminacyjny z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Łąbędach.

Uczestnicy kongresu mieli okazję wysłuchać przemówień zaproszonych gości, w tym posła Henryka Kiepurę, wojewody śląskiego Marka Wójcika czy Zastępcy Śląskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP st. bryg. Romana Klechy, który w swoim wystąpieniu podkreślił znaczenie młodzieżowych drużyn pożarniczych, ży-

ząc ich członkom, aby działalność strażacka stała się ich życiową pasją i okazją do nawiązania wartościowych przyjaźni.

Nie zabrakło również prelekcji, w tym wystąpienia st. kpt. Arkadiusza Borowicza z Komendy Powiatowej PSP w Mikołowie, który przedstawił analizę ćwiczeń taktyczno-bojowych MDP. Zwrócił uwagę na znaczenie praktycznego szkolenia młodych strażaków, przygotowującego ich do przyszłej służby w OSP i PSP.

- Wspieranie młodych ludzi w rozwoju takich postaw jest kluczowe, bo to oni będą kiedyś strażnikami naszego bezpieczeństwa i przyszłości. Kongres to doskonała okazja, by młodzi strażacy mogli poszerzać wiedzę, wymieniać się doświadczeniami i inspirować do dalszego działania – podkreślił Mateusz Pindel, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

MILIARD ZŁOTYCH DLA MIAST DUŻYCH I MAŁYCH. NFOŚiGW URUCHAMIA NOWE NABORY

Piotr Biernacki

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej ogłosił dwa nabory wniosków o dofinansowanie, które wspierają adaptację terenów miejskich do zmian klimatu oraz rozwój zrównoważonych systemów gospodarowania wodami opadowymi. Środki pochodzą z programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko na lata 2021-2027, a łączna pula finansowania wynosi aż 1 mld zł.

Pierwszy nabór, w ramach działania „Adaptacja terenów zurbanizowanych do zmian klimatu”, skierowany jest do czterdziestu czterech miast powyżej stu tysięcy mieszkańców oraz m.st. Warszawy. Dofinansowanie może wynieść do 77 proc. kosztów kwalifikowalnych, a budżet tej edycji wynosi 500 mln zł.

Środki można przeznaczyć na inwestycje związane z zielono-niebieską infrastrukturą, wykorzystaniem rozwiązań opartych na przyrodzie oraz tworzeniem systemów gospodarowania wodami opadowymi. Projekty muszą być zgodne z miejskimi planami adaptacji do zmian klimatu. Termin składania wniosków upływa 31 stycznia 2025 roku.

Drugi nabór, w ramach działania „Adaptacja do zmian klimatu, zapobieganie klęskom i katastrofom”, jest otwarty dla miast powyżej dwudziestu tysięcy mieszkańców oraz dla wybranych mniejszych miast, będących stolicami powiatów. Pula środków wynosi również 500 mln zł, a dofinansowanie może pokryć do 79,71 proc. kosztów kwalifikowalnych.

Projekty mogą obejmować budowę instalacji zapobiegających podtopieniom, spowalniających odpływ wód opadowych czy rozwijających lokalną retencję. Wnioski można składać do 31 marca 2025 roku.

Celem obu działań jest zwiększenie odporności miast na skutki zmian klimatycznych, takich jak intensywne opady, powódzie czy fale upałów. Inwestycje w zielono-niebieską infrastrukturę to krok w stronę bardziej zrównoważonego rozwoju i poprawy jakości życia mieszkańców. Samorządy, które wdrożą takie projekty, mają szansę nie tylko na poprawę bezpieczeństwa klimatycznego, ale także na wzrost atrakcyjności swoich miast. Więcej informacji znajduje się na stronie NFOŚiGW.



BĘDĄ KSZTAŁCIĆ SPECJALISTÓW OZE. FUNDUSZ DOŁĄCZYŁ DO WSPÓŁPRACY

Piotr Biernacki, fot. WFOŚiGW w Katowicach

Uniwersytet Śląski w Katowicach zainaugurował nowy kierunek studiów podyplomowych – Odnawialne Źródła Energii, którego celem jest kształcenie specjalistów w zakresie zielonej energii i zrównoważonego rozwoju. Patronat nad studiami objął Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, a samo wydarzenie zgromadziło liczne grono ekspertów, naukowców i przedstawicieli władz.

Nowy kierunek to odpowiedź na rosnące potrzeby rynku pracy i globalne wyzwania związane z ochroną klimatu. Podczas inauguracji podkreślano znaczenie edukacji w promowaniu odnawialnych źródeł energii oraz konieczność inwestowania w zrównoważony rozwój.

– To niezwykle istotny krok w kierunku edukacji opartej na zasadach zrównoważonego rozwoju i ochrony środowiska – podkreślają przedstawiciele Funduszu.

WFOŚiGW w Katowicach objął patronat nad kierunkiem, wspierając inicjatywę promującą ochronę środowiska i rozwój technologii sprzyjających ograniczaniu emisji. To kolejny przykład zaangażowania Funduszu w działania na rzecz transformacji energetycznej w regionie.

Studia podyplomowe z Odnawialnych Źródeł Energii na Uniwersytecie Śląskim to nie tylko możliwość zdobycia nowoczesnej wiedzy, ale również realny wkład w budowanie lepszego, bardziej zrównoważonego środowiska.



– Wspieramy inicjatywy promujące ochronę środowiska i rozwój zielonej energii. Razem działamy na rzecz środowiska, przyszłych pokoleń i lepszego świata – podkreśla instytucja.

OLIMPIADA WIEDZY O ODNAWIALNYCH ŹRÓDŁACH ENERGII. SUKCES MŁODYCH PASJONATÓW EKOLOGII

Piotr Biernacki, fot. WFOŚiGW w Katowicach

Zakończył się wojewódzki etap Olimpiady Wiedzy o Odnawialnych Źródłach Energii, organizowanej przez Związek Młodzieży Wiejskiej Wici we współpracy z Śląskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Częstochowie. Wydarzenie przyciągnęło utalentowaną młodzież z całego regionu, a partnerem inicjatywy był Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Celem olimpiady było pogłębianie wiedzy na temat odnawialnych źródeł energii oraz promowanie ich zastosowania w gospodarstwach rolnych. Uczestnicy mieli okazję zaprezentować swoje umiejętności w zakresie rozwiązań ekologicznych i ich wpływu na ochronę środowiska.

W rywalizacji wzięli udział uczniowie szkół rolniczych z całego województwa. Laureatami zostali: Stanisław Urbański z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Widzewie, który zdobył najwyższe uznanie za swoją wiedzę i umiejętności praktyczne. Kolejną lokatę zdobył Jacek Romek z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Macieja Rataja w Mieczysławowie, a na trzeciej pozycji uplasował się Szczepan Owczarek z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Władysława Grabskiego w Sędziejowicach.

Zwycięzcy wojewódzkiego etapu będą reprezentować region w Finale Krajowym, zaplanowanym na 5 grudnia. Wszyscy uczestnicy, zarówno zwycięzcy, jak i pozostali finaliści, zostali pochwaleni za wysoki poziom wiedzy oraz zaangażowanie w promowanie idei zrównoważonego rozwoju. Laureatom życzymy powodzenia w dalszych etapach rywalizacji.



SZYKUJE SIĘ NOWY PROGRAM DOPŁAT DO ZAKUPU AUT ELEKTRYCZNYCH



Piotr Biernacki, fot. Pixabay

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej prowadzi konsultacje społeczne nowego programu wsparcia zakupu, leasingu i wynajmu długoterminowego pojazdów elektrycznych mających nie więcej niż osiem miejsc siedzących, poza miejscem kierowcy. Projekt finansowany z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności, zakłada wsparcie w wysokości do 40 tys. zł na nowy zeroemisyjny pojazd.

Z budżetu programu przeznaczono ponad 1,6 mld zł, co odpowiada kwocie 373,75 mln euro. Wsparcie ma na celu ograniczenie emisji zanieczyszczeń powietrza poprzez promowanie ekologicznych alternatyw dla tradycyjnych pojazdów spalinowych. Program przewiduje dopłaty nie tylko do zakupu, ale także do leasingu i wynajmu długoterminowego nowych aut elektrycznych.

Wsparcie ma wynieść do 40 tys. zł. W kwocie tej przewidziano bonus za trwale zezłomowanie starego pojazdu spalinowego oraz bonus w przypadku niskich dochodów. Takie rozwiązanie różni się od obecnie funkcjonującego programu „Mój elektryk”, w którym podstawowa dotacja wynosi 18,75 tys. zł, a dla posiadaczy Karty Dużej Rodziny – 27 tys. zł.

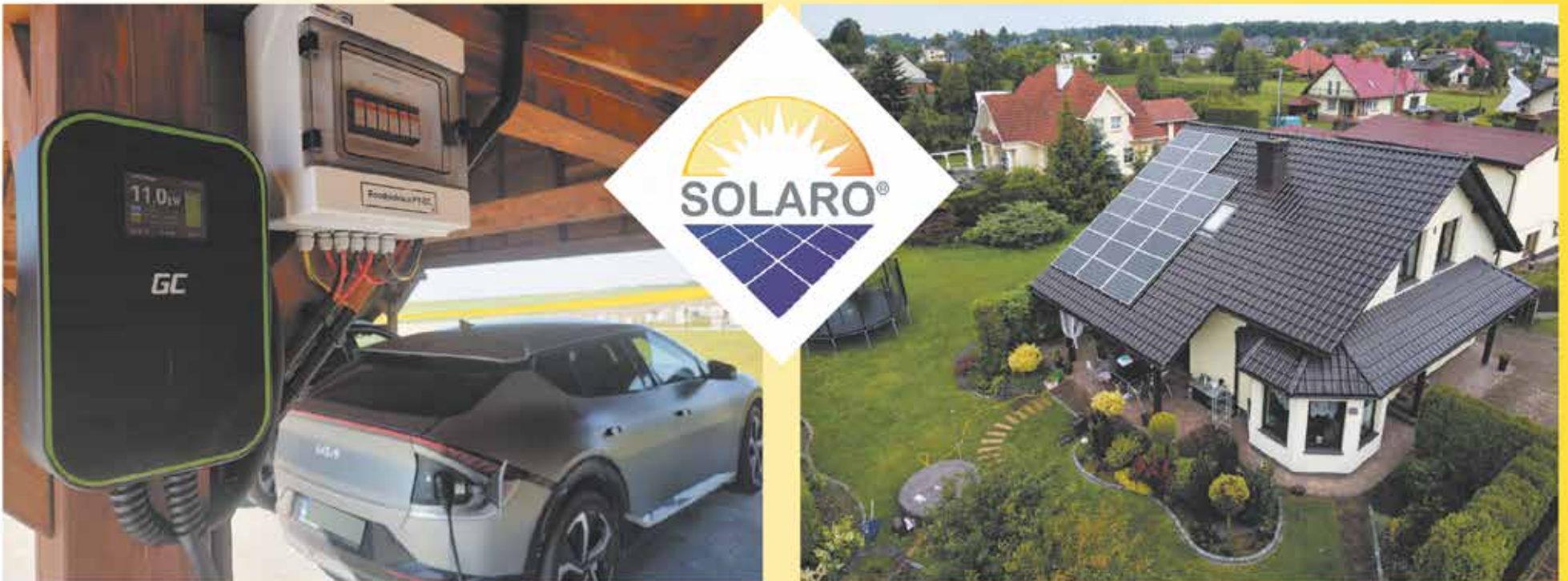
Wszelkie szczegóły mają zostać ogłoszone do końca bieżącego roku, a pierwsze wypłaty środków – odpowiadające 25 proc. puli wsparcia – mają trafić do beneficjentów do końca drugiego kwartału przyszłego roku. Pozostałe 75 proc. środków zostanie rozdysponowane do końca drugiego kwartału 2026 roku.

Nowy program jest kolejnym krokiem w kierunku transformacji ekologicznej transportu w Polsce. Dzięki zwiększonym dopłatom i wsparciu dla osób mniej zamożnych oraz tych, którzy zdecydują się wycofać starsze, emisyjne pojazdy, projekt ma szansę znacząco przyczynić się do poprawy jakości powietrza w kraju. Szczegółowe założenia programu zostaną ustalone po zakończeniu konsultacji społecznych.



FOTOWOLTAIKA • KOLEKTORY SŁONECZNE • POMPY CIEPŁA STACJE ŁADOWANIA SAMOCHODÓW ELEKTRYCZNYCH

REKLAMA



SOLARO

ul. Katowicka 10, 42-262 Kolonia Poczesna

tel. 34 323 94 79, 510 141 396

www.solaro-poczesna.pl  /Solaro Poczesna

NAJWIĘKSZA GAZETA W REGIONIE



reklama@wpowiecie.pl

wpowiecie 

OGŁOSZENIE WŁASNE